Opłata pocztowa uiszczona gotowką.

GŁOS NARODU

PONIEDZIAŁEK	CENA Nru: w Krakowie i na prowincyi 20 Marek.					CENY OGŁOSZEN	
3. KWIETNIA 1922.	Przedpłata wynosi	w Krakowie z odnoszeniem	w Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego	
	Miesięcznie	Marek 500	Marek 440	Marek 500	Marek 650	Marek 450	
NR. 77. — ROK XXX.	Redakcya (tel. Nr. 190) i Administracya (tel. Nr. 3344). Kraków, ul. św. Krzyża 11. — Drukarnia ul. św. Tomasza 35. (tel. Nr. 3344).						

CENY OGŁOSZEN	
Zwycz. za mm.	Mk 25
Nadesłane za mm.	„ 65
Nekrologi	„ 40
Komunikaty	„ 80
Na 1. stronie	„ 120

Smierć b. cesarza Karola.

Historya będzie łagodnym sędzią dla Karola Habsburga, ostatniego cesarza Austryi i apostolskiego króla Węgier. Historya, której wiadomą będzie lepiej, niż nam współczesnym, gra wszystkich sił, działających w strasznym dramacie lat ostatnich, powie kiedyś, że nie było już w siłach człowieka, obejmującego berło po Franciszku Józefie w trzecim roku wielkiej wojny, ocalić Austro-Węgry od katastrofy. Podwójna Monarchia była już w grudniu r. 1916 spróchniałym dębem, który dziejowej burzy, i to jednej z największych w dziejach, wytrzymać nie mógł. Cesarz Karol, choćby był człowiekiem niepospolitym — a takim nie był wcale — nie byłby w stanie powstrzymać fatalnej kolei wypadków, które przyszły w r. 1918. Gdyby Niemcy zwyciężyły, rozkład Monarchii przybrałby oczywiście inną formę, dostarczyłby Hohenzollernom nowych — podobnych do beselerowskiej Polski — dependencyi, ale przyjśćby musiał. W dzisiejszej bowiem powojennej walce o byt narodów ostać się mogą tylko organizmy żywotne i zdrowe. Monarchia zaś Habsburska była państwowym trupem przy końcu wojny światowej. Patrzeliśmy przecież na widowisko, że każdy z dziesięciu czy jedenastu narodów, gdy mu się tylko nastręczyła sposobność, uciekał ze związku Habsburskiego z niekłamaną radością... W r. 1918 cesarz Karol zobaczył się opuszczonym przez wszystkie ludy, które dotąd nazywał „swoimi“.

Uniewinniając Karola, historya wyda surowy wyrok na jego poprzednika. Katastrofą prawdziwą dla Austro-Węgier było długie panowanie Franciszka Józefa, pozbawione twórczości, myśli przewodniej, konsekwencyi, inicyatywy. Monarchia zapadała w marazm starczy, jak i jej władca. Bezruch, inercya, szablon biurokratyczny, wegetacya z dnia na dzień, przy pozorach wojskowej siły i fajerwerkowym blasku najstarszego dworu w Europie, omijanie problemów trudnych, właściwe organizmom zgrzybiałym — oto charakterystyka 68 lat rządów przedostatniego cesarza Austryi... Narody dojrzały tymczasem i domagały się natarczywie praw, cała budowa państwowa trzeszczała i domagała się naprawy — remontu kapitalnego, jak mówią technicy — a stary cesarz załatwiał rok za rokiem, od 5-tej godziny rano, pracowicie akty, jakie mu Gautsch lub Bienerth przedkładał. Feldmarszałek Conrad opowiada w pamiętnikach, że gdy przedłożył raz jakiś memoryał, żądający stanowczych zmian w wojsku, to stary cesarz tak się wzburzył przy tej lekturze, iż feldmarszałek bał się natychmiastowej katastrofy... I taki starzec decydował — i to faktycznie decydował — o losach Monarchii, która była przecież najtrudniejszym bodaj problemem politycznym w świecie... Każdy rok życia starego, unikającego wzruszeń i obcego życiu nowoczesnemu cesarza, czynił nieuniknioną katastrofę dynastyi i jej dziedzictwa.

Ministrowie Kalnoky i Gołuchowski unikali przez długie lata w polityce zagranicznej Monarchii śmielszych posunięć, któreby mogły doprowadzić do międzynarodowych konfliktów. Czuli, że starego pudła nie można powierzać zbyt wartkim wodom. Ale w r. 1906 udało się Wilhelmowi II. zdobyć starego cesarza zupełnie dla swoich planów. Austryacka nawa wpłynęła na fale światowej niemieckiej polityki. Austryaccy dyplomaci, ufni w potęgę sprzymierzeńca „w błyszczącej zbroi“, zamierzali zdobyć i dla Austryi łupy bogate. Bośnia-Hercegowina, Czarnogóra, Serbia, Ukraina — apetyty były niemałe. Zaczęło się w r. 1908, zrobiono próbę generalną w r. 1912, a wykonano wielkie „coup“ w r. 1914. Gdy 28 czerwca 1914 poszła groźna nota do Belgradu, można było zastosować do Austryi pytyjską przepowiednię:

„Gdy Krezus przekroczy rzekę Halys, wielkie państwo przestanie istnieć“.

Nie odrazu spostrzeżono w Wielkiej Wojnie, któremu to państwu grozi koniec. Myślano, że Serbii, Rosyi, ale nie Austryi. Ukuto nawet frazes o „odmłodzeniu“ Austryi. Garstka polityków polskich pasowała Austryę i Niemcy na wskrzesicieli Polski!... Suchotnicze były to rumieńce. Koniec przyjść musiał — i dosyć o tem.

Nowy cesarz — podobno pod wpływem swej żony, księżniczki z krwi francuskiej — uczynił w czasie wojny krok, który gdyby się udał, mógłby ocalić przynajmniej jedną z koron dla Habsburgów. Próbował za pośrednictwem swego szwagra, ks. Sykstusa, zawrzeć pokój z Ententą. Próba się nie udała, jak i nie udały się późniejsze dwie jego wyprawy — jedna automobilem a druga aeroplanem — na Węgry, celem objęcia rządów w kraju, którego był prawnym monarchą. Nie był to człowiek silnej woli i ryzyka, umiejący działać na wyobraźnię tłumów. Miękki, pozbawiony inicyatywy, ani żołnierz ani polityk, inteligencya całkiem przeciętna — niezły może król na czasy pokoju — nie mógł stać się sztandarem, pod który garnąłby się cały naród węgierski, ceniący przecież wysoko rycerskość, odwagę i siłę. Skończyły się te wyprawy prędkiem fiaskiem i upokorzeniem dla Węgier. Karola, tak mało podobnego do Napoleona, spotkał los podobny trochę do Wielkiego Cesarza... Umarł internowany na wyspie Atlantyku.

Czy ze śmiercią króla Karola „idea habsburska“ przestanie grać rolę? Czy pretendent do tronu węgierskiego, arcyks. Otton, małoletni syn Karola, będzie miał większe szanse i nie napotka na nieubłagane „veto“ Ententy? Oto są pytania, na które dziś jeszcze odpowiedzieć nie można. Habsburgowie mają wrogów potężnych w Niemczech, w protestantach, w masoneryi, w żydostwie. Z drugiej strony legitymizm węgierski nie wydaje się zbyt silnym.

Trzech cesarzy Karolów miała dynastya habsburska. Karol V. był ostatnim cesarzem rzymsko-niemieckiego narodu, który walczył o wielkie idee katolicyzmu, jedności cesarstwa i hegemonii dynastycznej w świecie. Karol VI. starał się — nie dbając o losy Niemiec — jedynie „kraje dziedziczne“ i Węgry zachować dla swej dynastyi, t. j. dla swej córki Maryi Teresy. Wreszcie Karol II. ostatnie swe wysiłki skierował ku utrzymaniu dla siebie przynajmniej małych, okrojonych Węgier. Karol V. rozczarowany skończył życie w klasztorze, plan Karola VI. udał się tylko dzięki temu, że córka jego okazała się dzielną i rozumną, Karol II. — umarł wczoraj na Madeirze. Tkwi w losach ostatniego króla ze starej, historycznej dynastyi tragedya głęboka. Nad jego trumną myśli się przedewszystkiem o tym tragiźmie, którego nie może nam zasłonić polityka bieżąca.

Londyn. P. A. T. Biuro Reutera donosi z Funchal: **Były cesarz Karol zmarł.**

Manewry opozycyjne lewicy.

Warszawa. (Tel. wł.) **W sferach sejmowych zwracają uwagę na ostatnie posiedzenie Sejmu, na którem lewica usiłowała podczas głosowania nad ustępem referatu pos. Miedzyńskiego (chrz. dem.) o powiększeniu emisyi biletów skarbowych do sumy 50 miliardów mk. dokonać przesilenia gabinetowego. W komisyi skarbowo-budżetowej sprawa ta przeszła jednomyślnie; oświadczono się za emisyą biletów skarbowych w celu zapobieżenia dalszej emisyi banknotów, a na pełnym Sejmie cała lewica z pos. Witosem na czele głosowała przeciwko komisyi skarb.-budżetowej i tylko dzięki opozycyjnej prawicy wniosek przeszedł większością 20 głosów.**

Sprawy sejmowe.

W sprawie położenia robotników-emerytów salinarnych

w Wieliczce i Bochni wniósł poseł chrześc.-demokratyczny Bigoński do ministra przemysłu i handlu interpelacyę, w której przedstawiwszy straszne położenie wdów i emerytów, pobierających w najlepszym razie 1 800 marek miesięcznie i przypomniawszy dawniejsze przyrzeczenie ministerstwa, że do marca b. r. statut emerytalny będzie wykończony, pisze:

„Czas wyznaczony upłynął, a los emerytowanych robotników salinarnych się nie poprawił, a przeciwnie skutkiem drożyzny pogorszył się do katastrofalnych rozmiarów. Wobec tego zapytuję, czy Pan Minister jest gotów:

1) pospieszyć cierpiącym niedostatek emerytowanym robotnikom salinarnym natychmiast z doraźną pomocą i

2) winnych zaniedbania obowiązku urzędników ministeryalnych pociągnąć do odpowiedzialności?“

Wyjazd prem. Ponikowskiego do Wilna.

Warszawa. P. A. T. **W dniu 4 b. m. premier ministrów Ponikowski wyjeżdża do Wilna i będzie tam obecny przy objęciu administracyi Ziemi Wileńskiej przez władze polskie.**

Przed decyzyą Calondera.

Katowice. (A. W.) „Wanderer“ donosi z Londynu, iż oczekiwane jest w Genewie **ustalenie decyzyi Calondera w sprawach spornych Górnego Śląska między Polską a Niemcami w przeciągu jednego do dwóch dni.**

UTWORZENIE BANKU GÓRNOŚLĄSKIEGO.

Warszawa. (Tel. wł.) W Paryżu został podpisany protokół dotyczący powstania banku górnośląskiego, którego kapitał będzie wynosić 250 mil. marek niem., z czego obie grupy płacą połowę.

ZNIESIENIE POLSKO-GDAŃSKIEJ GRANICY CELNEJ.

Gdańsk. (A. W.) **Z dniem 1 kwietnia przestała istnieć granica celna między Polską a Wolnem Miastem Gdańskiem.** Z dniem dzisiejszym zaniechaną będzie wobec tego wszelka kontrola nadgraniczna z zakresu paszportów, waluty i tych artykułów, które są objęte monopolem i akcyzą.

Min. Skirmunt w Paryżu.

Paryż. P. A. T. (Havas). **Prezydent ministrów Poincare i jego małżonka wydali obiad na cześć min. Skirmunta.** W bankiecie wzięli udział ministrowie Barthoux, Maginet, poseł fancuski w Warszawie de Panafieu, poseł polski Zamoyski i p. Wielowiejski.

Paryż. P. A. T. (Havas). **W towarzystwie francusko-polskiem odbył się wczoraj wieczór uroczysty obiad na cześć min. Skirmunta.** Między innymi obecni byli: Tierman prezes honorowy Towarzystwa, który zastępywał nieobecnego Noulensa, poseł Zamoyski, poseł de Panafieu, gen. Niessel, gen. Franchet d'Esperey, członkowie cywilni i wojskowi poselstwa polskiego w Paryżu, członkowie misyi francuskiej w Polsce oraz liczni przedstawiciele tutejszej kolonii polskiej. Tierman odczytał list Noulensa, który usprawiedliwia swoją nieobecność na bankiecie **i wita w osobie min. Skirmunta jednego z pierwszych pracowników na polu przymierza francusko-polskiego.** Tierman z kolei we własnem imieniu powitał ministra Skirmunta, dając równocześnie wyraz uczuciom wszystkich obecnych w stosunku do Polski i jej ministra spraw zagr. Min. Skirmunt odpowiedział podkreślając, że przyjaźń francusko-polska datuje się od bardzo dawnych czasów, dał następnie **wyraz wdzięczności i zaufania Polski w stosunku do Francyi, zaznaczył dalej pacyfizm polityki polskiej i zakończył oddaniem hołdu oswobodzicielom i obrońcom Polski.**

Polska czynnikiem pokoju na Wschodzie.

Warszawa. (Teleł. wł.). **Min. Skirmunt oświadczył** w rozmowie z korespondentem „Bazeler Nachrichten“, że **celem jego podróży jest chęć rozproszenia insynuacyi,** czynionych Polsce przez wrogów w przededniu zjazdu genueńskiego. **Skirmunt zamierza uwiadomić państwa** alianckie, a przedewszystkiem Anglię, **o polityce Polski w stosunku do Wschodu. Polska** pragnie być w tej dziedzinie jedynie **czynnikiem pokoju.** W czasie rozmowy oświadczył Skirmunt, że podziela **stanowisko rzeczoznawców francuskich w sprawie rosyjskiej.**

Rzekome wojenne tendencye Polski.

Warszawa. P. A. T. Warszawski korespondent „Vossische Ztg“ usiłuje w sposób tendencyjny interpretować ostatnie przemówienie szefa sztabu generalnego Sikorskiego, w którem tenże uzasadnia na posiedzeniu sejmowej komisyi wojskowej w dniu 20 marca b. r. art. 7 ustawy o powszechnej służbie wojskowej, przewidujący 2-letni czas trwania służby. W przemówieniu swojem gen. Sikorski zaznaczył, że **władze wojskowe pracują w sposób wyraźny dla utrzymania pokoju, a nie w kierunku prowokowania jakichkolwiek zamieszek. Ze względu jednak na strategiczne i polityczne położenie, Polska potrzebuje silnej i dobrze wyszkolonej armii. Armia ta na stopie pokojowej powinna wynosić 250.000 żołnierza.** Idea rozbrojenia i pokoju, tak bardzo w Polsce popularna, może mieć zatosowanie dopiero wtedy, gdy będzie obowiązywała i naszych sąsiadów: Niemcy i Rosyę. Niemcy dysponują jeszcze dziś 10 mil. wyszkolonych żołnierzy. Dysponują przemysłem, mogącym im zapewnić przygotowanie dwu najniebezpieczniejszych środków wojennych tj. lotnictwa i gazów. Również Rosya rozporządza olbrzymim materyałem ludzkim. Wobec tych faktów, wobec rozległości i otwartości granic, wreszcie ze względu na wysoki procent analfabetów i trudności techniczne, uzasadniał gen. Sikorski potrzebę 2-letniej służby wojskowej, która ma być szkołą ogólnoobywatelskiej dyscypliny. Z chwilą zmiany stosunków władze wojskowe pierwsze zaproponują skrócenie czasu służby wojskowej. Te to wywody gen. Sikorskiego, stwierdzające, że jedynym **celem istnienia** wzorowo i nowocześnie zorganizowanej **armii narodowej jest utrzymanie i zabezpieczenie pokoju na Wschodzie,** stały się dziwnym sposobem podstawą do rozpuszczenia w prasie niemieckiej fantastycznych pogłosek o rzekomych wojennych tendencyach Polski.

Sowiety wobec konferencyi w Genui.

Ryga. P. A. T. Radio. Wobec przedstawicieli prasy tutejszej Cziczerin oświadczył, że na konferencyi genueńskiej nie mogą być poruszane sprawy suwerenności Rosyi i ustroju sowieckiego. **W sposób jak najbardziej stanowczy zostanie odrzucona przez Rosyę wszelka kontrola i wszelkie żądania gwarancyjne.** Natomiast ze względu na uzyskanie kredytu zagranicznego, **Rosya dążyć będzie do pojednania z Europą.**

O ochronę delegacyi sowieckiej.

Warszawa. (Telef. wł.). Rząd włoski odpowiedział na ostatnią notę rządu sowieckiego, domagającą się bezpieczeństwa delegacyi sowieckiej na genueńskim Zjeździe. Rząd włoski zaznaczył w tej odpowiedzi, że **poczyni zarządzenia dla zapewnienia bezpieczeństwa delegacyi, ale nie będzie ponosić odpowiedzialności za jakiekolwiek niespodziane wydarzenia,** które wszędzie są możliwe, nie wyłączając nawet i Moskwy. **Delegaci sowieccy na zjazd** genueński z Cziczerinem i Litwinowem **przybędą do Berlina w sobotę.**

Francya wobec sowietów.

Paryż. P. A. T. (Havas). W odpowiedzi na interpelacyę w sprawie polityki zagranicznej, w szczególności polityki w stosunku do sowietów, Poincare oświadczył Izbie deputowanych, że ponawiano były niejednokrotnie próby w celu spowodowania rządu francuskiego do pertraktowania z sowietami i ustalenia z góry programu konferencyi genueńskiej. Wszystkie powyższe propozycye przedstawił Poincare państwom sprzymierzonym. Według przekonania rządu francuskiego, **Francya ma przygotowywać konferencyę genueńską w porozumieniu z Anglią i Włochami, a nie z sowietami.** Na zapytanie jednego z deputowanych, czy Poincare otrzymał propozycyę od Radka, premier odpowiedział, że prawie wszyscy przedstawiciele sowietów, a więc przedstawiciele z Londynu, Berlina i Pragi zwracali się do niego z podobnemi propozycyami. Przemówienie swoje zakończył Poincare oświadczeniem, że **rząd francuski nie podejmował w tym kierunku żadnej inicyatywy. Wszystkie zaś propozycye, czynione mu w tej sprawie, odrzucił.**

DELEGACYA FRANCUSKA.

Paryż. P. A. T. (Havas). **Rada ministrów ustaliła ostateczną listę członków delegacyi francuskiej na konferencyę genueńską.** W skład delegacyi wejdą: min. Bartoux, podsekretarz stanu Colrat, ambasador w Rzymie Barrere, szef wydziału handlowego w ministerstwie spraw zagranicznych Seydeu i dyrektor Banku francuskiego Picard.

Ustalenie delegacyi niemieckiej.

Berlin. (A. W.) W dniu 31 z. m. odbyło się posiedzenie gabinetu Rzeszy, pod przewodnictwem prezydenta Eberta, na którem ustalono definitywnie skład delegacyi niemieckiej na konferencyę genueńską. Przyjęto zasadę, że do Genui wyjadą tylko bezpośrednio zainteresowani ministrowie. Skład delegacyi ustalono następujący: **Kanclerz Wirth, minister Rathenau, dr. Hermes, minister gospodarki Schmidt oraz zastępca chorego ministra pracy.** Delegatom tym dodano ich sekretarzy. Nadto z ramienia Ministerstwa spraw zagranicznych udaje się do Genui dyrektor ministeryalny Maltzan. Lista rzeczoznawców ma być ograniczoną. Skład tej listy ułoży minister gospodarki, dzieląc ją na sześć grup następujących: finanse, handel, rolnictwo, komunikacya morska i rzeczna, przemysł i kwestye zawodowe. Nadto będą na konferencyi reprezentowane niemieckie Związki zawodowe przez trzech posłów parlamentarnych Kanclerz Wirth ma zamiar zatrzymać się w Genui tylko na początku konferencyi, poczem **przewodnictwo delegacyi niemieckiej obejmie Rathenau. Część delegacyi ma wyjechać we środę,** druga zaś jej część w sobotę.

BAWARYA WYSYŁA RÓWNIEŻ DELEGATÓW.

Bawarya. (A. W.) Bawarya wyśle **jako delegatów do Genui radcę** stanu **Meinela,** oraz przywódców chłopów Heima.

DELEGACYA CZECHOSŁOWACYI.

Praga. P. A. T. Czeskie Biuro prasowe donosi: **Rada ministrów** omawiała na wczorajszem posiedzeniu szereg kwestyi, dotyczących konferencyi genueńskiej i zamianowała **następujący skład delegacyi Czechosłowacyi na konferencyę: przewodniczący Dr Benesz, delegatów 23-ch.** Pozatem w razie potrzeby **zostaną wezwani do udziału w konferencyi genueńskiej także i posłowie i reprezentanci rządu czechosłowackiego zagranicą.**

REPREZENTACYE DOMINIÓW ANGIELSK.

Leafield. P. A. T. Radio. Chamberlain oświadczył w Izbie gmin, że dominia angielskie będą reprezentowane na konferencyi w Genui w następującym składzie delegacyi: Australia 1 delegat, Kanada dwóch delegatów, południowa Afryka jeden delegat z dwoma ekspertami, Nowa Zelandya reprezentowana będzie przez delegata angielskiego.

O repatryantów z Rusi.

Warszawa. (Telef. wł.). Polski Komitet wykonawczy na Rusi wysłał do rządu polskiego delegacyę w osobach pp. Lipkowskiego, Sojeckiego, Andrzejowskiego, która pertraktowała z min. Skirmuntem jeszcze przed jego wyjazdem za granicę i z generalnym komisarzem repatryacyjnym p. Grabskim, a która zwróciła im uwagę **iż 1½ miliona repatryantów na Rusi oczekuje powrotu do kraju;** tymczasem wskutek jakichś intryg **mianowany kierownikiem komisyi repatryacyjnej w Moskwie p. St. Zieliński dotąd nie wyjechał do Moskwy.**

POWOŁANIE MIN. DAROWSKIEGO DO MOSKWY.

Warszawa. (Telef. wł.) W kołach politycznych obiega pogłoska, że obecny min. ochrony pracy p. I. Darowski ma być powołany na przedstawiciela Polski w Moskwie.

Próba wszczęcia rokowań z Kownem.

Warszawa. (Telef. wł.) Ministerstwo spraw zagr. wysłało notę do Litwy kowieńskiej z zapytaniem, **czy rząd litewski nie zgodziłby się wszcząć pertraktacyi z Polską co do konwencyi pocztowo-telegraficznej.** Rokowania mogłyby mieć charakter prowizoryczny, bez następstw politycznych.

O UMOWĘ HANDLOWĄ POLSKI Z AUSTRYĄ

Warszawa. (Tel. wł.) W ministerstwie przemysłu i handlu odbywa się przedwstępna konferencya ministeryalna w sprawie **umowy handlowej Polski z Austryą, która ma być zawartą w najbliższym czasie.** Przyjazd delegacyi austryackiej nie jest jeszcze ustalony.

Odznaczenia dla obcych.

Warszawa. (Tel. wł.) Dyrektor protokołu min. peln. p. St. Przezdziecki wręczył nadane przez Naczelnika Państwa ordery „Odrodzenia Polski“ **p. Florescu,** rumuńskiemu min. pełnomocnemu w Polsce oraz pułk. armii amer. **A. C. Barberowi,** technicznemu doradcy przy **ministerstwie kolei żelaznych.**

Król hiszpański Alfons nadesłał serdeczne podziękowanie za przysłany mu order „Białego Orła“, zapewniając przy tej sposobności o gorącej sympatyi dla narodu polskiego.

Niemcy przeciw sojuszowi państw bałtyckich z Polską.

Helsingfors. (A. W.) Dyplomacya niemiecka czyni energiczne wysiłki, celem **niedopuszczenia Polski do Związku państw bałtyckich.** W prasie szwedzkiej, inspirowanej przez poselstwo niemieckie, ukazał się szereg artykułów, wykazujących nienaturalność przymierza państw bałtyckich z Polską i wskazujących na konieczność oparcia się tych o państwa skandynawskie, a w pierwszym rzędzie o Szwecyę. **Prasa fińska natomiast zajmuje zdecydowane stanowisko za oparciem się o Polskę i podnosi myśl utworzenia konwencyi militarnej polsko-fińskiej.**

NOWY KURS SOWIETÓW WOBEC FINLANDYI.

Ryga. (A. W.) Prasa łotewska omawia żywo stanowisko wobec państw nadbałtyckich, a w pierwszym rzędzie wobec Finlandyi w związku z odbytą konferencyą bałtycką w Warszawie. **Rząd sowiecki, który dotychczas zajmował wrogie stanowisko wobec Finlandyi, rozpoczął obecnie nowy kurs polityki pojednawczej.**

Ugoda z Irlandyą.

Leafield. P. A. T. Radio. W Izbie gmin Chamberlain złożył oświadczenie o wynikach **konferencyi** między Ulsterem a **południową republiką irlandzką.** Mówca podniósł obustronną dobrą wolę i staranie dojścia do porozumienia, oraz zaznaczył, że pierwszym wynikiem konferencyi będzie natychmiastowe zaniechanie kroków wojennych i zamachów.

TURCYA ŻĄDA ADRYANOPOLA I GALIPOLI

Berlin. (A. W.) Z Rzymu donoszą, że Turcya postanowiła nie przyjąć pokoju bez Adryanopola i półwyspu Galipoli.

Z dnia politycznego.

Na koszt skarbu.

Jak donosi „Gaz. Warszaw." Rada ministrów postanowiła wydelegować do Genui pięciu dziennikarzy, powołano zaś do tego grona: pp. Poznera („Robotnik"), Rosnera („Kur. Polski"), Ehrenberga („Kur. Poranny"), Beaupre („Czas") i B. Koskowskiego („Kur. Warsz."). Dziennikarze ci pojadą do Genui **na koszt skarbu!**

Co to ma znaczyć? Chyba warszawski organ p. Perla i Poznera, jak również „Kur. Pol." p. Rosnera i enkaenowo-stańczykowski „Czas" nie są organami urzędowymi, a tylko w takim wypadku byłoby usprawiedliwione wysyłanie ich korespondentów na koszt skarbu. Jest to więc marnotrawienie grosza publicznego na jakieś „nagrody" dla pewnych pism i publicystów za ich „lojalność". Jeśli przyjrzymy się liście tych pięciu uprzywilejowanych pism i dziennikarzy — sprawa staje się aż nazbyt jasną. Wszyscy mają poważne zasługi enkaenowo-belwederskie z wyjątkiem p. Koskowskiego. który jednak zmył swoje dawne winy i w sprawie wileńskiej popierał p. Ponikowskiego. I on więc w nagrodę za nawrócenie się, został dopuszczony do grona wiernych „podpór tronu"!

Co jednak na to p. Michalski i jego system oszczędnościowy? Jeśli rząd p. Ponikowskiego chce nagrodzić oddane sobie pisma i „lojalnych" dziennikarzy, to niech to robi z własnej kieszeni. Na korupcyę nie wolno wyrzucać pieniędzy skarbowych. Nie wątpimy, że Sejm zajmie się tą sprawą.

Polacy i Słowacy.

Grono obywateli polskich, a wśród nich wszyscy wybitniejsi działacze ze Śląska Cieszyńskiego, ogłosili List otwarty do znanego bojownika o prawa narodu słowackiego, ks. Andrzeja Hlinki, posła na Sejm Czechosłowacyi.

Nawiązując do artykułu w organie księdza-posła, „Słowaku", podkreślającego najbliższe pobratymstwo narodu polskiego i słowackiego, List otwarty stwierdza, że „walka Słowaków o prawa narodowe nigdzie się nie spotyka z takim szacunkiem, jak w Polsce" i że „do zacieśnienia węzłów braterstwa polsko-słowackiego musi się też przyczynić fakt, że w obrębie republiki czechosłowackiej Polacy i Słowacy są pod jarzmem czeskiem towarzyszami niedoli". To też List otwarty poleca opiece posłów słowackich ludność polską, wydaną w zaborze cieszyńskim na pastwę wynaradawiającej polityki rządu czeskiego. „Ujęcie się posłów słowackich — kończy List otwarty — za prawami narodowości polskiej odbije się tysięcznem echem wdzięczności w sercach wszystkich Polaków, którym drogą jest każda cząstka ziemi i ludności polskiej i będzie jeszcze jednym fundamentem więcej braterstwa polsko-słowackiego, którego nie złamią ani nie osłabią żadne wrogie usiłowania".

Budżet państwowy na r. 1922.

Ministerstwo kultury i sztuki

jakkolwiek zostało na wniosek rządowy zniesione przez Sejm, jednakże w preliminarzu figuruje samodzielnie. Co prawda, budżecik nie wielki: dochody 25 milionów i to wszystkie niemal pochodzące z wpisowego i czesnego do konserwatoryum, ale rozchody opiewają na 336 milionów. Najwyższe i najważniejsze pozycye — to zasiłki dla instytucyi i stypendya (177), tudzież zakup i konserwacya dzieł sztuki (60). Z kredytu stypendyjnego przypada na architekturę 6,900.000, (wydawnictwa 2.5, a konkursy 3.5), na malarstwo, rzeźbę i sztukę zdobniczą 62 (tj. na organizacyę przemysłu ludowego artystycznego 10, wydatki związane z wystawą artystyczną w Paryżu 30), na muzykę 11,650.000 (chóry robotniczo-włościańskie 3, na krzewienie kultury muzycznej polskiej na Pomorzu i Śląsku 5), na literaturę 1 milion, na zabytki i muzea 9,825.000.

Ministerstwo spraw zagranicznych

zamyka się niedoborem 8 miliardów: dochody 3,425,265.000, rozch. 11,943,334.000. Najsilniejszą pozycyę przychodową stanowią opłaty konsularne trzy i pół miliarda.

Zarząd centralny przewiduje rozchodów ponad 6 miliardów. Z tego pensye wynoszą około 248 milionów. Na reparacyę gabinetu ministra, który przecie powinien posiadać charakter reprezentacyjny, preliminowano 5, a na zakup szaf żelaznych dla przechowywania tajnych aktów i kas ogniotrwałych dla biura szyfrów i urzędu płatniczego 7 milionów. Kredyty na podróże służbowe, wydatkowane w porozumieniu z min. skarbu, wynoszą 40 milionów, na przesiedlenia, spowodowane redukcyą urzędników 25, a na podróże kuryerów dyplomatycznych 140 mil; w ostatniej pozycyi nastąpiła znaczna redukcya, obecnie bowiem wysyła się do krajów europejskich raz na miesiąc, a do Paryża raz na tydzień kuryera dyplomatycznego; wysyłek kuryerów do państw pozaeuropejskich zaniechano.

Dalsze ciekawsze pozycye budżetu — to zasiłki i stypendya, pod czem się kryje stypendyum dla Władysława Mickiewicza 18.000 fr., fundusz dyspozycyjny 1,268.300.000 mk., zwrot zaległych pensyi urzędników przedstawicielstwa w Rosyi, którzy wskutek odcięcia od Polski dopiero obecnie zgłaszają swe pretensye 10 mil. i wykonanie traktatów.

Układy górnośląskie kosztują milionów 3,656, a to: 3,600 mil. koszta komisyi międzyaliandzkiej, 17 utrzymanie delegacyi do rokowań z Niemcami, 39 koszta komisyi granicznej. Udział nasz w kosztach utrzymania Ligi narodów i komisarza Ligi w Gdańsku wynosi 231 mil., podział mienia w Gdańsku 7, mieszany trybunał rozjemczy polsko-niemiecki w Paryżu 15, a przeprowadzenie opcyi obywateli polskich w Niemczech milion.

Znacznie mniej kosztuje wykonanie traktatu ryskiego. Gdy wykonanie wersalskiego pochłonie 3,910 mil., to ryskiego tylko 328 mil., z czego na delegacyę naszą do komisyi granicznej (liczącą 155 osób) 291, delegacyę do komisyi rozjemczych 32, na przeprowadzenie opcyi 4.

Preliminowano nakoniec na komisyę graniczną polsko-czeską 12, a na wykonanie umowy polsko-czeskiej 15 milionów.

Poselstwa mają preliminowane 3.142 miliony mk. Przeprowadzono tam znaczną redukcyę personalu: skasowano 24 stanowisk etatowych i 44 kontraktowych w poselstwach, a 38 etatowych i 105 w konsulatach kontraktowych. Są to cyfry bardzo poważne, gdy uwzględnimy, że w służbie dyplomatycznej ustalono stanowisk 102 w poselstwach, 185 w konsulatach, 9 radców handlowych i tyleż attaches wojskowych. W zarządzie centralnym ministeryum po redukcyi pozostawiono 335 urzędników.

Płace urzędników w poselstwach są preliminowane na 6,5 mil., a w konsulatach na blisko 5 mil. mp. Najwyższemi pozycyami — to strata na kursie: dla poselstw 3.151, dla konsulatów 2,622 miliony. Fundusz dyspozycyjny dla poselstw nader szczupły: zaledwie 1,875.187 mp.

Zestawienie tego budżetu, który jeszcze niedawno dawał pole do rozmaitych utyskiwań, świadczy znakomicie o skręconej śrubie oszczędnościowej. Redukcya personalu jest procentowo niesłychanie wysoka: gdybyż coś podobnego dało się zastosować w innych dziedzinach administracyi, gdyby to zaprowadzić na kolejach!...

H. Wierz.

Syonizm a Palestyna.

Prezydent Izby handlowej w Haifie, Kamel El-Dajuni, bawiący w Wiedniu podczas tamtejszych wiosennych targów, udzielił współpracownikowi „Reichspost" następujących informacyi o obecnym stanie rzeczy w Palestynie:

Syonizm jest obecnie górą na całej linii w Palestynie. Anglia utorowała mu drogę, lecz nie okazała przy tem swej zwykłej roztropności w sprawach polityki kolonialnej.

Przypatrzmy się, jak w rzeczywistości przedstawia się kraj ten pod względem statystycznym. Posiada on okrągło 1 milion mieszkańców, na który składa się: 600.000 Arabów-mahometan, 300.000 Arabów-chrześcijan i 100.000 żydów. Pod tymi stutysiącami żydów należy rozumieć żydów autochtonów palestyńskich, którzy do ostanich czasów żyli w zgodzie z mahometanami i chrześcijanami, a którzy nie chcą nic słyszeć o syoniźmie, ani też znać proletaryatu żydowskiego, wciskającego się z Rosyi i Polski do Palestyny z hasłami bolszewizmu.

Mahometańscy mieszkańcy Palestyny nie znają antysemityzmu w europejskiem pojęciu tego słowa. Natomiast napawa ich troską i wywołuje wielkie niezadowolenie fakt, że przybywający pod patronatem międzynarodowego syonizmu do Palestyny **immigranci żydowscy są przedstawicielami** już nie socyalizmu, lecz **bolszewizmu**. Są to przeważnie bardzo młodzi ludzie, przynoszący ze sobą do Palestyny tylko swe żydowskie pochodzenie i socyalistyczno-bolszewicki światopogląd. Jako prawdziwi bolszewicy ze szkoły Trockiego i Lenina, okazują ostentacyjnie ci immigranci syonistyczni pogardę dla zwyczajów religijnych wszystkich wyznań, reprezentowanych w Palestynie. Już przez to samo syonistyczna immigracya stanowi żywioł niepokoju, boć jest głupstwem kapitalnem chcieć rządzić na sposób syonistyczny w Jerozolimie, będącej równie świętem miastem dla mahometan, jak chrześcijan i żydów.

Spółżycie trzech wyznań stało się w Palestynie bardzo przykrem od czasu, gdy wybili się tam na plan pierwszy syoniści dzięki poparciu Anglii. Nawet żydzi autochtoni nie są zbudowani tem, co się dzieje w Palestynie pod rządami sir Herberta Samuela.

Jeżeli Anglia nie skoryguje, i to prędko, błędów, popełnionych w swej polityce wobec syonizmu, miejscowa ludność Palestyny może zostać zmuszoną **do chwycenia się samoobrony**. Beduini z tamtego brzegu Jordanu niecierpliwie czekają na wezwanie arabskiej ludności w Palestynie, aby **oswobodzić święte miejsca od zarazy syonistycznej**. Armia, złożona z 50.000 szalenie odważnych i dobrze uzbrojonych jeźdźców, może tego w kilku dniach dokonać, a przyszłoby to tem łatwiej, ponieważ załogi angielskie są bardzo słabe.

Wezwanie zbrojnej pomocy z zajordańskiej pustyni byłoby, oczywiście, czynem rozpaczy, lecz ludność Palestyny — zawsze trzeba pod tem określeniem rozumieć mahometan, chrześcijan i żydów — chwyci się tego środka, jeżeli nie da się w inny sposób usunąć syonizmu. Nie zgodzi się ona bowiem nigdy na to, aby właściwą stolicą kraju była Moskwa a nie Jerozolima.

Iskierki.

Prima Aprilis.

Wczorajszy Prima Aprilis minął bez wrażenia. I nic dziwnego. Od kilku lat mamy przecie ciągły Prima Aprilis i każdy dzień niemal przynosi prima-aprilisowe kawały. Od powołania rządu Moraczewskiego, aż do ostatniego występu p. Czapińskiego, który z poważną miną interpelował w Sejmie rząd, co zamierza uczynić, aby przed wyborami zakneblować usta biskupom (czy nie lepiej od razu, jak w bolszewii, wsadzić ich do kryminału?) — to przecież doskonałe żarty, obliczone na to, że znajdą się zawsze naiwni, których można oszukiwać i zwodzić.

Niestety i Polska dała się wziąć na takie kawały primaaprilisowe... To też wczorajsze święto kłamstwa i oszukiwania się wzajemnego miało u nas poniekąd znaczenie symboliczne, tembardziej, że właśnie stoimy wobec wielkiego generalnego Prima Aprilisu, jakim jest kampania wyborcza i przyszłe wybory... „Trybunowie ludu" będą licytować się w nabieraniu wyborców w obiecywaniu im niestworzonych rzeczy, w kłamstwach i bladze, której mógłby im pozazdrościć najdowcipniejszy kawalarz prima-aprilisowy... A wyborcy? Miejmy nadzieję, że i oni niejednemu kandydatowi na posła zgotują złośliwy kawał prima-aprilisowy.

Chm.

Krzyż w stokrociach.

(Prymityw).

W głośnym furkocie-świergocie
— gromada wróbli na płocie.

A koło onego płotu
pełno gwaru-świergotu.

A w onym gwarnym świergocie
rosną liliowe stokrocie.

A z onych wonnych stokroci
bezwonne próchno się złoci.

— Zapomnieli o niem ludzie!
w brzęku szklanek, albo w trudzie.

— Jakiś to niezgraba pewnie
wymalował Twarz na drewnie

i oczyma tak ją pieścił,
że i Ręce wyszeleścił.

— To nie było zwykłe drewno:
miało dziwną Moc rozśpiewną.

Lecz na ugor je wynieśli:
syny ludu — Syna cieśli...

Więc dziś — próchno — z wśród stokroci
Krzyż samotne ręce wznosi.

(...Ma on dziwną Moc rozśpiewną,
— bo to nie jest zwykłe drewno).

JAROSŁAW JANOWSKI.

Z życia młodzieży.

W sprawie organizacyi młodzieży pozaszkolnej.

Sprawa opieki nad młodzieżą pozaszkolną stała się dziś wielce aktualną. Rozmaite instytucye przystąpiły już do pracy na tem polu, inne gotują się do jej podjęcia. Postępowanie jednak rozmaitych w tym kierunku działaczy i organizatorów wykazuje tak grube nieformalności, że może spaczyć cały kierunek ruchu. Zdarzało się np. w okolicach Krakowa, że do jakiejś miejscowości przyjeżdżał, celem zorganizowania młodzieży pozaszkolnej rzekomy delegat „akademickiego Koła harcerzy w Krakowie", a pozyskawszy sympatyków, przedkładał im statut, jednak nie statut harcerski, lecz — Regulamin Związku Kół Młodzieży Wiejskiej, jako samorządnej sekcyi przy Małopolskiem Tow. Rolniczem. Niepodobna, żeby drużyny harcerskie nie posiadały swego statutu, jak również trudno przypuścić, aby Kołu Młodzieży Wiejskiej dla pozyskania sympatyków musiał używać osłony Kół harcerskich. Kwestya tylko, czy o takiem nieformalnem postępowaniu niektórych instruktorów wiedzą Organy naczelne. Chyba nie. W każdym razie taka metoda postępowania, wielce sprawie szkodząca, wymaga wyjaśnienia i kategorycznych zarządzeń dla usunięcia podobnych samowolnych nieformalności.

X.

O reprezentacyę młodzieży.

Na poniedziałkowym wiecu ogólno-akademickim wypłynie na porządek dzienny projekt reprezentacyi, opracowany przez Hrabyka—Mioduszewskiego, około którego skupią się umiarkowane żywioły krakowskiej młodzieży. Zasadą tego projektu są dwa momenty: 1) Rada studencka, jak ma się nazywać reprezentacya, jest ciałem ustawodawczym, wykonawczym i reprezentacyjnym ogółu młodzieży; 2) Rada studencka składa się z delegatów młodzieży, wybranych w organizacyach młodzieży w stosunku 1 na 100 członków. Do punktu pierwszego przedłożyła Młodzież Wszechpolska poprawkę, aby Rada nie była ciałem ustawodawczym. Każdy akademik ma prawo głosu tylko w jednej organizacyi. Aby zapewnić życiu samopomocowemu młodzieży niekrępowaną niczem samodzielność, zapewnia projekt głos decydujący i ostateczny w sprawach samopomocy Centrali Bratnich Pomocy, jako organizacyi fachowej i specyalnie ad hoc powołanej.

Ideą projektu jest dążność do zapewnienia całemu życiu młodzieży normalnego toku, przez niewprowadzenie chaosu, zamętu i agitacyi politycznej przy sposobności wyborów do najwyższej reprezentacyi, czego nie dałoby się uniknąć przy wyborach powszechnych, których żądają koła radykalne. Wybory sprowadza projekt do Walnych Zebrań organizacyi, co umożliwi również wybór ludzi, reprezentujących istotnie wszystkie kierunki życia, a więc ideowe, naukowe i samopomocowe, czego nigdy nie dałoby się osiągnąć przy wyborach powszechnych. Niemałą również wagę stanowił dla projektodawców problem żydowski na Wszechnicy, który dla trzeźwych umysłów już dziś stanowi groźne memento na przyszłość.

KRONIKA.

KU UZDROWIENIU SKARBU PAŃSTWA.

W związku z przedstawionym przez ministra skarbu budżetem który wskazuje, że finanse państwa znajdują się na drodze trwałej i systematycznej poprawy, należy zanotować niezmiernie pocieszające cyfry, jakie przynosi ostatni numer „Monitora" w sprawozdaniu ze ze „stanu rachunków Polskiej Kraj. Kasy Pożyczkowej na dzień 20 marca. Oto po raz pierwszy od czasu istnienia Kasy stwierdzono tam **zmniejszenie się obiegu banknotów o 1.2 miliarda marek**, a zarazem **zmniejszenie się długu skarbu państwa** w P. K. K. P. o 3.5 miliarda marek.

KARA ZA PATRYOTYZM.

Prasa warszawska zwraca słusznie uwagę na dziwną obojętność, jaką ujawniają władze wojskowe wobec polskiej młodzieży amerykańskiej, która przebyła Ocean i z zapałem skupiła się pod sztandarami gen. Hallera, by stworzyć na ojczystej ziemi zaporę dla wroga. Po ukończeniu wojny, młodzież ta została zdemobilizowana, a władze wojskowe obiecały w jak najkrótszym czasie odesłać ją z powrotem do Ameryki. Tymczasem stała się rzecz nieprawdopodobna. Oddział I Szt. M. S. Wojsk. skupił około 500 tych ochotników w obozie koncentracyjnym im. Pułaskiego pod Grudziądzem i bezcelowo trzyma ich tam już przeszło rok, z miesiąca na miesiąc obiecując, że wysłani zostaną do Gdańska, a stamtąd do Ameryki.

Biorąc pod uwagę straszne warunki, jakie panują w obozie Pułaskiego, słusznie można powiedzieć, że władze wojskowe zrobiły wszystko, by raz na zawsze wyleczyć naszą młodzież w Ameryce od wszelkich porywów patryotyzmu.

Kraków, 2 kwietnia.

HOŁDOWNICZY TELEGRAM RADY M. KRAKOWA DO PAPIEŻA. Jak już donosiliśmy, Rada m. Krakowa na posiedzeniu w dniu 28 marca b. r. uchwaliła wysłać na ręce nuncyusza papieskiego w Warszawie telegram hołdowniczy do Papieża z zapewnieniem synowskiej miłości i przywiązania. Na powyższą depeszę nuncyusz papieski w Warszawie, mons. Lauri, nadesłał na ręce prezydenta miasta Federowicza depeszę, w której, dziękując Radzie miejskiej za uczucia miłości dla Papieża, donosi, że telegram krakowskiej Rady miejskiej zostanie Ojcu św. bezzwłocznie przedłożony.

NA ONEGDAJSZEM POSIEDZENIU KOMISYI TEATRALNEJ uchwalono między innemi budżet teatru miejskiego im. J. Słowackiego na r. 1922 i zatwierdzono repertuar na najbliższą przyszłość, przedstawiony przez dyr. Trzcińskiego.

W SPRAWIE PODWYŻKI CZYNSZU MIESZKANIOWEGO. Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem wiceprez. m. Wielgusa posiedzenie miejs. komisyi mieszkaniowej, na którem rozpatrywano sposoby zapobieżenia klęsce mieszkaniowej w Krakowie, oraz zastanawiano się, jakie stanowisko winna zająć Rada miasta w Krakowie wobec projektowanej zmiany ustawy o ochronie lokatorów. Odnośnie do punktu pierwszego, uchwalono przedstawić wnioski na Radzie miejskiej stworzenia gminnego funduszu mieszkaniowego. Co się tyczy sprawy drugiej, wyrażono zapatrywanie, że podwyżka czynszu nie powinna przekraczać wysokości dziesięciokrotnego czynszu zasadniczego z 1914 roku odnośnie do mieszkań 1-izbowych i 1 pokoju i kuchni, dwudziestokrotnego zaś odnośnie do mieszkań do trzech pokoi. W wypadkach ponad trzy pokoje — jak orzekła komisya — winna obowiązywać swobodna umowa stron z tem, że podwyżka nie może przekraczać czterdziestokrotnego czynszu zasadniczego. Co do lokali przemysłowych i handlowych, proponowana jest czterdziestokrotna podwyżka czynszu zasadniczego.

WIEC OGÓLNO-AKADEMICKI w sprawie ustalenia reprezentacyi młodzieży, zwołany przez konferencyę międzyorganizacyjną, odbędzie się w poniedziałek, t. j. 3 b. m., o godz. 7 wieczorem w sali Kopernika (Coll. Nov.)

WIELKA WENTA WIELKANOCNA „ROZWOJU" dziś w Sokole o godz. 3 po południu. Wstęp 100 Mk., dla członków połowa — los 100 Mk. Do wygrania artykuły spożywcze, nagromadzone przez komitet, wartości 2 milionów marek. Każdy, kto chce zapewnić sobie Święta, wybierze się na wentę.

JAKIE REALNOŚCI PRZESZŁY W RĘCE ŻYDOWSKIE W MIESIĄCU STYCZNIU B. R. Magistrat krakowski sporządził wykaz stanu posiadania realności w Krakowie za miesiąc styczeń. W statystyce tej czytamy, że przez kontrakt kupna nabyli parcelę gruntową w dzielnicy Krowodrza: Maksymilian Bandet, Dr Rudolf Beres, Dr Arnold Ehrenpreis, Henryk Frenkel, Feliks Fromowicz, Dr Józef Fussmann, Dr Michał Grünspan, Dr Adolf Gumprich, Dr Jiuliusz Hausman, Szymon Lewkowicz, Jan Diban, Albert Neuman, Aleksander Oberlender, Dr Natan Oberlender, Dr Henryk Silberstein, Natan Silberzweig, Dr Emil Steinberg, Bertold Weinsberg, Tobiasz Wexner i Filip Zils po $^1/_{20}$ części od Wincentego Konika; parcelę gruntową na Zabłociu nabyły: Rachela Hutterer i Marya Taffet po połowie od Józefa Dymka; dom 1-piętrowy przy placu Zgoda 3, nabyli: Chaim Wertheimer, Gitla Wertheimer i Netla Wertheimer po $^1/_3$ części od Krak. Spółki Przemysłowej, wreszcie parcelę gruntową na Krzemionkach, wydzieloną jako nowe ciało hipoteczne, nabyli: Mojżesz Chajman, Sara Trust i Chaskel Jasse po $^1/_3$ części od Józefa i Teresy Kopczyńkich.

WYJAŚNIENIE. W sprawie podanej wczoraj notatki o firmie Cyankiewicz, oferującej konsumowi pracowników miejskich ocet, który — jak się po zbadaniu okazało — był zanieczyszczony kwasem mrówczanym — wyjaśnia nam wspomniana firma, że nie ponosi w tym wypadku winy, gdyż ocet, nie był jej własnością, lecz tylko został jej oddany w komis.

DYREKTOREM POLSKIEGO BANKU W POZNANIU na okrąg zachodniej Małopolski, z siedzibą w Krakowie, został zamianowany p. J. E. Modrycki, dotychczasowy dyrektor filii krakowskiej tegoż banku. Do okręgu zachodnio-małopolskiego obecnie należeć będą filie: Kraków, Krosno, Nowy Sącz, Rzeszów, Sanok, Krynica i Gorlice (w organizacyi). Biura dyrekcyi okręgowej mieszczą się w Krakowie, przy ul. Pijarskiej l. 2, I p.

PODWYŻSZENIE TARYFY ZA WYSYŁKĘ PACZEK. Ministerstwo poczt i telegraf. zarządziło od dnia 1 b. m. stosowanie następującej taryfy pocztowej: Za paczki do 1 kg. 50 Mk., do 5 kg. 200 Mk., do 10 kg. 400 Mk., do 15 kg. 600 Mk., za każde 5 kg. o 200 Mk. więcej. Za skrytki miesięczne dla przesyłek listowych i gazet 400 Mk., dla przesyłek listowych, gazet, listów wartościowych i przekazów 1500 Mk., dla paczek wyłącznie 2500 Mk. Za wniesioną reklamacyę 25 Mk. Należytości za pośrednictwo przy cleniu przesyłek listowych 10 Mk., paczek 25 Mk. Za wyładowanie i przewiezienie paczek amerykańskich do składów w Gdańsku 100 Mk.

ZABÓJSTWO NA GRANICY POLSKO-CZESKIEJ. W sądzie wojskowym w Krakowie stawał wczoraj szeregowiec 19 baonu celnego, Stan. Grupa, oskarżony o zabójstwo Karola Niemca na granicy Śląska Cieszyńskiego. Grupa zaaresztował Niemca z powodu nielegalnej przepustki granicznej, a gdy w obronie przytrzymanego stanęła rodzina Niemca, Grupa, zmierzywszy z karabinu, strzelił do niego, kładąc go trupem na miejscu.

ZUCHWAŁY NAPAD RABUNKOWY POD KRAKOWEM. Napady bandyckie w ostatnich czasach osiągnęły już niebywały rekord; na niebezpieczeństwo utraty życia wystawiony jest każdy, kto z niewielką nawet gotówką pokaże się późniejszą godziną na ulicach, nie będąc należycie uzbrojony.

Wczoraj koło godz. 6 rano Pogotowie ratunkowe zostało zawezwane do Działoszyc pod Krakowem, gdzie niejaki N. Brenner padł ofiarą rozbestwienia opryszków. Mianowicie w chwili, gdy w powrotnej drodze z Krakowa znajdował się w odległości kilkudziesięciu metrów od Działoszyc, wypadło nagle dwóch zamaskowanych bandytów, którzy rzucili się na Brennera i obaliwszy go na ziemię, zrabowali mu 25.000 Mk. Równocześnie jeden z napastników strzelił dwukrotnie do swej ofiary, raniąc ją śmiertelnie. Lekarz Pogotowia ratunkowego stwierdził wielką ranę szarpaną w brzuch, od której Brenner, przewieziony do Domu zdrowia w Krakowie, w trzy godziny zmarł. Pościg, wszczęty przez policyę za sprawcami zuchwałego mordu rabunkowego, nie wydał dotąd rezultatu.

WOJOWNICZY ŻYDEK. Izak Glassman, lat 18, znany złodziej, napadł wczoraj w ul. Dietlowskiej na dwóch przechodniów i jednego z nich poranił nożem wywołując tem zajściem ogromne zbiegowisko. Podczas aresztowania awanturnik stawiał gwałtowny opór, tak, że z trudem zdołano go doprowadzić do aresztów.

STAN ATMOSFERY: Cała Europa była ogarnięta obszarem niskiego ciśnienia. Środki depresyi znajdowały się nad Francyą i krajami alpejskimi, oraz nad Bałtykiem.

Wskutek takiego układu w kraju, jak również i w całej Europie przeważa pochmurna pogoda, połączona z opadami.

Temperatury w Polsce o godzinie 15 wynosiły: 10 stopni w Lublinie i Krakowie, 4° w Warszawie, 2° w Poznaniu i Łodzi.

Kraków 8h: Ciśnienie 750.4, temperatura +5.6, maximum +10.1, minimum +0.5; stan nieba: pochmurno.

Prognoza na niedzielę: Przeważnie pochmurno, miejscami opady, cieplej, wiatry południowe i południowo-zachodnie.

Z Polski i ze świata.

PRZEMYSŁ KOBIECY W ZAKOPANEM. Do niedawna w Zakopanem typem kobiety zarobkującej była przeważnie tylko właścicielka persyonatu. Obecnie pojawiły się tam samodzielne twórczynie różnych gałęzi przemysłu. Wyrabiane są perfumy na większą skalę, otwarto pracownię kilimów i batików o charakterze swojskim, rozwija się wyrób haftów góralskich, serdaków, pantofli itp.

SAMOBÓJSTWO UCZNIA. W Warszawie odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru 16-letni Zygmunt Birnbaum, syn właściciela domu i fabrykanta, uczeń VI. kl. gimn. filologicznego S. Żuchowskiego. Powodem samobójstwa było wydalenie go ze szkoły. Mianowicie w dn. 21 z. m., podczas pauzy, uczniowie kl. VI. otworzyli okno i rozbawieni poczęli rzucać na przechodniów gałkami z papieru i skórkami z pomarańcz. Parę skórek upadło na dwoch przechodzących policyantów, którzy weszli do szkoły i chcieli sporządzić protokół. Dyrektor oświadczył im jednak, że sam ukarze wychowanków. Podczas przesłuchiwania chłopców Birnbaum powiedział, że on zostawił na parapecie okna skórki ze zjedzonej pomarańczy, nie chciał jednak wydać kolegów, którzy dopuszczali się żakowskich figlów. Wobec tego, że Birnbaum był już trzykrotnie przedtem upominany za niewłaściwe zachowanie się, wydalono go ze szkoły.

GŁOŚNY BANDYTA KOKOT UŁASKAWIONY. Wbrew wczorajszemu doniesieniu dzienników, głośny bandyta Kokot, który grasował w Zagłębiu Dąbrowskiem i ma na swem sumieniu zamordowanie trzech policyantów, nie licząc innych morderstw i napadów bandyckich, nie został bynajmniej rozstrzelany. Jak donosi sosnowiecka „Iskra", po skazaniu Kokota na śmierć przez sąd doraźny w Sosnowcu, nadeszła depesza ministra sprawiedliwości, polecająca wstrzymanie wyroku śmierci do czasu decyzyi Naczelnika państwa, a niebawem otrzymano z kancelaryi Naczelnika państwa telegram z ułaskawieniem, co — jak zaznacza „Iskra" — wywarło w Zagłębiu piorunujące wrażenie.

FIASKO WIOSENNYCH TARGÓW WIEDEŃSKICH. Próbujący ratować się rozmaitymi sposobami Wiedeń, stanowczo nie ma szczęścia. Tamtejsze sfery handlowe i przemysłowe obiecywały sobie wiele po tegorocznych targach wiosennych, a tymczasem targi te, jak oświadczył ich dyrektor, Hochmuth, przedstawicielom prasy, zrobiły zupełne fiasko. Jego zdaniem, przyczyny niepowodzenia targów szukać należy w fatalnym kursie korony austryackiej. Już podczas tegorocznego jarmarku wiosennego w Lipsku kupujący odstraszeni byli od nabywania fabrykatów austryackich, z powodu ich względnej drożyzny. Ostatecznie przekonano się podczas targów wiedeńskich, że szczególniej w dziale maszynowym, fabryki austryackie nie mogą ze względu na ceny konkurować z niemieckiemi.

CARSKI KRAWIEC A DYPLOMACYA SOWIECKA. Z Moskwy donoszą, że desygnowani do wyjazdu na konferencyę genueńską dostojnicy sowieccy znaleźli się w niemałym kłopocie z powodu braku... odpowiednio skrojonych i uszytych ubrań. Przyszli bowiem do przekonania, że kostyumy, w których paradują u siebie w sowdepii, są w Europie zachodniej niemożliwe. Sytuacya była fatalna, bo wszystkie lepsze zakłady krawieckie znikły już oddawna w Rosyi, a z zagranicy jakoś nie wypadało ubrań gotowych sprowadzać. W tem jeden z członków czerezwyczajki przypomniał sobie, że siedzi u niego pod kluczem, czekając na wyrok śmierci, były nadworny krawiec Mikołaja „ostatniego“. Uwolniono go natychmiast z więzienia i polecono, aby na gwałt szył dla członków delegacyi, mającej jechać do Genui, fraki, smokingi, tużurki etc. Czy po skończonej pracy zostanie z powrotem wtrącony do więzienia, czy też odzyska swobodę — doniesienie, z którego zaczerpnęliśmy tę wiadomość, nie podaje.

Zawiadomienia i komunikaty.

ZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE członków Towarzystwa Obrony Zachodnich Kresów Polski odbędzie się w dniu 11 b. m. o godz. 6 w lokalu Towarzystwa przy ul. Retoryka l. 5.

STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ FRANCYI W KRAKOWIE. Zapowiedziane odczyty prof. O. Lacrampe odbędą się w sali Kopernika (Collegium novum) o godz. 6 po poł.: 1) „Odrodzenie duchowe intelektualnych kół młodzieży francuskiej“ — we wtorek dnia 4 b. m.; 2) „Kapłan i wojna“ — we czwartek dnia 6 b. m.

WALNE ZEBRANIE Krakowskiego Oddziału okręgowego Polskiego Czerwonego Krzyża odbędzie się w sobotę dnia 22 b. m. o godz. 5 po południu w sali Rady powiatowej, ul. Pijarska l. 1. Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie komisyi rewizyjnej; 2) wybór nowego zarządu.

Z TOW. NUMIZMATYCZNEGO. We wtorek 4 b. m. odbędzie się w Sem. archeologicznem Bibl. Jagiell. posiedzenie Krak. Koła Tow. Hist. Na porządku dziennym: 1) Prof. Dr Koneczny: O rzekomym sojuszu Kazimierza Jagiellończyka z Achmatem 1472. 2) Prof. Dr Konopczyński: Najnowszy głos angielski o przyczynach upadku Polski.

„PRZEDPLEBISCYTOWE WIECE NA G. ŚLĄSKU“. Odczyt na ten temat wygłosi bibl. Akad. Umiej. W. Baran, w Muzeum przemysłowem (Smoleńska 9) dnia 3 b. m. o godz. 7 wieczorem.

Z KRAKOWSKIEJ KONGREGACYI KUPIECKIEJ. Dzisiaj, w niedzielę 2 b. m., o godz. 10.30 przed poł. odbędzie się w lokalu Izby kupieckiej Magistratu dalszy ciąg walnego zgromadzenia.

W SPRAWIE DODATKOWEJ APROWIZACYI ROBOTNIKÓW. Magistrat wzywa właścicieli i kierowników zakładów przemysłowych, przedsiębiorstw robót publicznych i zakładów użyteczności publicznej, aby celem sprostowania rejestru pracowników, uprawnionych do poboru dodatkowej aprowizacyi robotniczej, zgłosili w Wydziale III B. Magistratu dnia 3, 4 i 5 b. m. wszelkie zmiany, jakie od ostatniego zgłoszenia zaszły w personalu tych pracowników wskutek przybytku i ubytku pracujących.

POMOC DLA MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ. W dalszym ciągu składek na rzecz Komitetu opieki nad młodzieżą akademicką złożono na ręce wojewody Dar Gałeckiego: „Górka“, Tow. akc. fabryki cementu w Sierszy 40.000 Mk.; Kamsler, fabryka drutu i gwoździ w Zabierzowie, 30.000 Mk.; Mydlnicka fabryka wapna i kamieniołomów Br. Kamsler 30.000 Mk.; Kasa oszczędności m. Krakowa 25.000 Mk.; Dr Tadeusz Bodnarski w Krakowie 10.000 Mk.; Roman Marczyński, fabryka wódek w Prądniku Czerwonym, 10.000 Mk.; Wł. Lelito w Mogile 10.000 Mk.: Fr. Rybicki w Brzesku 6000 Mk.; R. Frey w Krasiczynie 6000 Mk.; Związek Ziemian w Mielcu 5000 Mk.; aptekarz Janoszek w Brzesku 5000 Mk.; Dr Bernadzikowski w Brzesku 5000 Mk.; J. Goldberg w Kocmyrzowie 5000 Mk.; Jan Grzymek w Luboczy 5000 Mk.; Ign. Kubala w Brzesku 4000 Mk.; Leopold Zych w Wolowicach 3000 Mk.: S. Salpeter w Zabnie 3000 Mk.; Włodz. Sroczyński w Bolesławiu 2000 Mk.: Konwent OO. Dominikanów w Krakowie 2000 Mk.; St. Pietrusiński w Brzesku 2000 Mk.; szkoła powszechna żeńska tamże 1450 Mk.; ks. Jan Pilch, dziekan z Olesna, 1000 Mk.; Schulen Blattberg w Mielcu 1000 Mk.; Simche Friedmann tamże 1000 Mk.; szkoła powsz. męska w Brzesku 550 Mk. Razem 212.000 marek.

CEGIEŁKI WAWELSKIE.

Dalsze cegiełki wawelskie ufundowali: 2233-cią z okazyi imienin dyr. Polsk. Banku przemysł., Dra I. Matyska, prok. i urzęd. filii Drohobycz i eksp. w Borysławiu i Stryju; 2234-tą urzędnicy fabryki rur i żelaza, Spółka akc. w Zawierciu; 2235-tą korpus oficerów i szeregowych baonu wart. Nr. 5/V, Kraków; 2236—2237 (2 ceg.) ks. Jan Rzymełka; 2238-mą imienia Antoniego Szylinga, pułk. 13 dywizyi p. W. P., ufundowana przez grono przyjaciół; 2239-tą IV szkoła wydziałowa w Poznaniu św. Łazarza: 2240-tą okręg łódzki policyi państw. Łódź, 23 marca 1922 r. — wpłacając po 30.000 Mk. za cegiełkę. Pozatem urzędnicy fabryki rur i żelaza w Zawierciu złożyli 2100 Mk. na cele odnowienia Wawelu.

Z teatrów krakowskich.

Z TEATRU J. SŁOWACKIEGO komunikują: Dzisiaj po południu po raz 16-ty „Straszne dzieci“ Rostworowskiego. Także przed tem przedstawieniem autor, uproszony przez dyrekcyę, wygłosi prelekcyę na temat idei sztuki; wieczorem po raz druigi piękna sztuka G. Vanzype'a „Siejba“, która wywołała wielkie zainteresowanie, dzięki po raz pierwszy zdarzającemu się w repertuarze tegorocznym współdziałaniu obu naszych protagonistów dramatycznych, pp.: Adwentowicza i Sosnowskiego. „Siejba“ zajmie wszystkie dni tygodnia, z wyjątkiem środy.

OPERA I OPERETKA. Pełen wesołości „Odmłodzony Adolar“ wypełni w teatrze dzisiejsze popołudnie. Nieśmiertelna opera Halevy'ego „Żydówka“, która zwabiła na wczorajszą premierę tłumy publiczności, powtórzona będzie dziś, w niedzielę 2 b. m., o godz. 7 i pół wieczorem, w obsadzie premierowej z gościem p. Wolińskim, artystą warszawskim, w roli Eleazara, oraz pp.: Jaworzyńską, Bandrowską-Osmecką, Mazankiem, Ostrowskim i Mazurkiem. Jutro, w poniedziałek 3 b. m., znakomita operetka „Amor w śniegu“.

Z TEATRU „NOWOŚCI“ komunikują: „Szpera“, niezwykle wesoła operetka Roberta Stolza, rzucona na barwne tło miejscowych stosunków i widoków, daną będzie dziś po południu i wieczorem. W przygotowaniu pełen humoru i pomysłowy wodewil autora „Krowoderskch Zuchów“ Turskiego — „Lola z Ludwinowa“.

TEATR MARYONETEK dla młodzieży w sali przy pl. Matejki 5, wystawia do dnia 7 b. m. komedyjkę: „Papuga“. Ponadto „Trzy życzenia“, bajka w 2 odsłonach. Dekoracye pendzla art.-mal. Zygmunta Wierciaka.

Repertuar teatru miej. im. J. Słowackiego.

Niedziela 2 kwietnia: Po poł. „Straszne dzieci“ Rostworowskiego, wieczorem „Siejba“ Vanzype'a.
Poniedziałek 3 b. m.: „Siejba“ Vanzype.
Wtorek 4 b. m.: „Siejba“ Vanzype.
Środa 5 b. m.: „Ojciec“ Strinberga.
Czwartek 6 b. m.: „Siejba“ Vanzype.
Piątek 7 b. m.: „Siejba“ Vanzype“.

Miejski teatr: Opera i Operetka.

Niedziela 2 b. m.: Po poł. Odmłodzony Adolar“, wieczorem „Żydówka“.
Poniedziałek 3 b. m.: „Amor w śniegu“.

Repertuar „Nowości“.

Niedziela 2 kwietnia: Po południu i wieczorem „Szpera“.
Poniedziałek 3 b. m.: „Szpera“.
Wtorek 4 b. m.: „Szpera“.

Wydawnictwa peryodyczne.

„MIESIĘCZNIK STATYSTYCZNY“. Ukazał się zeszyt 1 tomu V „Miesięcznika Statystycznego“ za rok 1922. Zeszyt w pierwszej części zawiera artykuł Stanisława Pszczółkowskiego: Wymiar podatków bezpośrednich w mieście Warszawie i pięciu województwach b. zaboru rosyjskiego w r. 1919 i 1920. Część druga — Biuletyn statystyczny — zawiera, oprócz zwykłych działów: Giełdy zbożowo-towarowe wrzesień-grudzień i Przegląd międzynarodowy za rok 1920/21 zasiewów i zbiorów, a w statystyce kredytowej — wykresy. Na szczególną jednak uwagę zasługuje po raz pierwszy pomieszczona tablica: „Stan gospodarczy Polski w cyfrach“. W drugiej części również znajduje się Ogólne zestawienie handlu zagranicznego i Choroby zakaźne.

„PRZEMYSŁ, RZEMIOSŁO, SZTUKA“. Nr. I. Rok II. Wydawane do tej pory czasopismo Muzeum przemysłowego ukazało się w nowej, ozdobnej szacie pod nazwą: „Przemysł, Rzemiosło, Sztuka“. Jest to jedyne w Polsce pismo, omawiające sprawy przemysłu artystycznego przez wybitne siły naukowe i zawodowe, a niezmiernie bogatą treść zeszytu ilustruje szereg okazów dawnego rzemiosła i sztuk plastycznych w barwnych i zwykłych rycinach. Ostatni zeszyt organu Muzeum przemysłowego w Krakowie zawiera następujące prace: Adam Chmiel: „Godła rzemieślnicze i przemysłowe krakowskie“ (c. d.); Przecław Smolik: „Druk i książka“; ks. Dr Tadeusz Kruszyński: „Zabytki złotnicze w Muzeum przemysłowem w Krakowie“; Adam Chmiel: „Kafle Warsztatu krakowskiego z połowy XIX w.“; Jerzy Dobrzycki: „Pomnik Kościuszki na Wawelu“; Władysław Sykała: „Nauka robót ręcznych jako czynnik wychowawczy“; inż. K. Stadtmüller: „Słownictwo rzemieślnicze“; J. P.: „O zastosowaniu fotografii i röntgenografii do badania obrazów“; F. Mirandola: „Pokaz filmowy w przemyśle artystycznym“; Kronika, Nadesłane książki i czasopisma; Z działalności Muzeum.

Okładkę do nowego zeszytu wykonano barwnie, według rysunku z teki pośmiertnej Wilhelma Wyrwińskiego.

Nauka, literatura, sztuka.

„PIUS XI, OJCIEC CHRZEŚCIJAŃSTWA“. Napisał ks. J. Andrasz T. J. Kraków, 1922. Nakładem wydaw. Ks. Jezuitów. Str. 48 i podobizna Ojca św.

W tej niewielkiej broszurce dał autor rys życia Ojca św. Piusa XI, poczynając od dzieciństwa, a kończąc wstąpieniem na Stolicę Apostolską. W ten sposób daje ona całokształt biografii tego Papieża, związanego z Polską szczególniejszymi węzłami przyjaźni, zawartej, gdy był u nas, naprzód wizytatorem apostolskim, następnie zaś nuncyuszem. Ponieważ dotąd szczegóły życia Piusa XI były u nas mało znane, przeto popularna broszurka ks. Andrasza, napisana w dodatku płynnie i poprawnym językiem, bardzo jest na czasie.

Nie możemy jednak powstrzymać się od wyrażenia nadziei, że przy następnem wydaniu powyższej broszurki — ze względu na swą aktuaność doczeka się niezawodnie drugiego wydania — zostanie zmieniona na str. 26 redakcya ustępu, omawiającego odpowiedź Naczelnika państwa na przemówienie nuncyusza ks. Ratti'ego. Nalot bizantynizmu w tym ustępie nie licuje wcale z charakterem takiej broszury, która powinna być *tylko źródłem informacyjnem*, a nie starać się o robienie nastrojów w jakimkolwiek kierunku. j. t.

„ECHO DALEKIEGO WSCHODU“. Dwutygodnik narodowy, poświęcony sprawom polskim na Dalekim Wschodzie, wychodzi w Tokio pod redakcyą p. Anny Białkiewicz. Oryginalne to pismo, drukowane w trzech językach: polskim, angielskim i japońskim, jest bogato ilustrowane i to w dziale polskim zdjęciami z Japonii, w dziale zaś angielskim i japońskim reprodukcyami z zabytków sztuki w Polsce, ludowych typów polskich itp. W ten sposób umiejętnie redagowany dział angielsko-japoński staje się walnym środkiem propagandy polskiej na Wschodzie. Z powodu braku polskich czcionek użyto alfabetu angielskiego, stąd w tekscie polskim zauważamy charakterystyczny brak pewnych znaków, jak: ą, ę, ź, ż itp. Całość swoim starannym układem, doborem ilustracyi, pięknym drukiem czyni nader miłe, nieco egzotyczne wrażenie.

NOWE OPERY POLSKIE. Jak podają pisma, znany kompozytor prof. Tadeusz Joteyko skomponował nową operę polską pt. „Zygmunt August“, której wystawienie przygotowuje już Teatr Wielki w Warszawie. Równocześnie prof. Joteyko kończy kompozycye drugiej opery pt. „Rybacy“, osnutej na tle życia Kaszubów z polskiego wybrzeża.

„PRZYJACIEL RODZINY“, pismo wydawane przez księży Misyonarzy w Kurytybie (Brazylia), rozpoczęło obecnie drugi rok wydawnictwa. Pismo to poświęcone jest utrzymaniu i szerzeniu zasad katolickich wśród ludności polskiej, osiadłej w stanie Parana.

ADOLF NOWACZYŃSKI: „Dokumenty historyczne z wojny europejskiej“ (1914—1915). T. I. Warszawa 1922, Księgarnia Perzyńskiego, Niklewicza i S-ki.

ADOLF NOWACZYŃSKI: „Góry z piasku“, Warszawa 1922 (Teka literacka). — Obszerne sprawozdanie z tej interesującej książki ukaże się niebawem.

PROF. ROMAN RYBARSKI: „Marka polska i złoty polski“, Warszawa 1922, Księgarnia Perzyńskiego, Niklewicza i S-ki.

M. DYMOWSKA. „Historja literatury polskiej“ T. I. od początków do końca XVIII w. **„Miesięcznik Statystyczny“ T. V.** zeszyt 1. r. 1922, Warszawa 1922.

ST. OPOLSKI: „Prawa i obowiązki obywatela“ Nr. 3. Warszawa, Perzyński i Niklewicz 1922.

Różne wiadomości.

Lwów. (A. W.) **Dyrektor policyi** tutejszej **zawiesił dziennik „Wpered“,** organ ukraińskiej **socyalnej demokracyi za jego antypaństwową agitacyę. Dyrektor policyi zabronił również** redakcyi „Wperedu“ wydawania nowego dziennika pt. „Czas“. W sprawie tego zawieszenia zapowiedzieli Ukraińcy szereg zgromadzeń.

Warszawa. (Tel. wł.) Od 1 kwietnia tramwaje podniosły cenę biletu na 40 marek; niektóre z pism podniosły cenę numeru na 30 marek.

Gdańsk. (A. W.) W dniu 30 ub. m. zawiązało się w Gdańsku towarzystwo akcyjne „Gryf“ z kapitałem zakładowym trzech milionów marek niem. Towarzystwo to utrzymywać będzie żeglugę morską na Bałtyku, a przedewszystkiem ruch nadbrzeżny. Z dniem 1 maja rozpocznie się stały ruch codzienny statków z Gdańska do Zopot, Orłowej, Gdyni, Pucka i Helu. **Okręty miasta Gdańska**, których liczba wynosi obecnie cztery, **będą płynąć pod flagą polską**, zaś załogę tych statków stanowić będą uczniowie szkoły morskiej w Tczewie. W najbliższych dniach jeden z okrętów m. Gdańska odpływa do Finlandyi z ładunkiem drzewa.

Paryż. (A. W.) Z Londynu donoszą, że Lenin wygłosił w tych dniach mowę na otwarciu 11-go kongresu komunistycznego. **Jak widać z tego, to Lenin jest zupełnie zdrów.**

Moskwa. (A. W.) W pierwszych dziesięciu dniach marca wydrukowały sowiety moskiewskie 14.308 milionów rubli sowieckich. **Ogólna liczba banknotów będących w obiegu, przekracza 90 trylionów rubli sowieckich.**

Wiadomości gospodarcze.

Piękna placówka finansowa.

Polska zniszczona przez dawnych zaborców, a przez ostatnią wojnę zdewastowana, tak w osiedlach swoich, jak i w ogniskach rozwijającego się przemysłu, musi rozpocząć pracę ekonomiczną zbiorową od podstaw, by byt swój polityczny utrzymać i wzmocnić.

Szczęściem dla kraju, że społeczeństwo żywiołowo prawie garnie się do handlu i przemysłu. Widzi bowiem, że te dwie gałęzie produkcyi ekonomicznej wytworzyć mogą u nas silny stan „średni“ i bogatego kupca i fabrykanta.

Do tych zawodów garnąć się poczną coraz liczniejsze szeregi, którym dotychczasowy warsztat pracy na roli nie będzie dawał warunków utrzymania, a napływ nowych sił rodzimych do tych właśnie zawodów wzmocni tak bardzo jeszcze słaby nasz stan „mieszczański“.

Do owego żywiołowego rozmachu we wspomnianym kierunku przyczynia się niepomiernie nasza emigracya z za Oceanu, z Ameryki.

Emigranci nasi, widząc na zachodzie potęgę państw i bogactwa narodów w handlu i przemyśle, zaraz od chwili powstania państwa polskiego zjeżdżali do Polski Zjednoczonej, by swem doświadczeniem, energią i zasobami finansowemi budować Polskę silną, Polskę ekonomicznie potężną.

Niestety, nasza maszyna państwowa, jej organa wykonawcze jeszcze niezharmonizowane, częstokroć utrudniały i hamowały inicyatywę prywatną tej patryotycznej fali reemigrantów, w następstwie zniechęcały do naszych urządzeń państwowych najlepsze, najtęższe jednostki, które zgorzkniałe, pełne zawodów wracały z powrotem za Ocean.

Z pośród wielu placówek, stworzonych w kraju staraniem i kapitałem patryotycznego wychodźctwa polskiego, znajduje się jedna z siedzibą swą centralną w Krakowie przy ul. Wiślnej 12. Jest to „Polski Bank Handlowo-Przemysłowy, Spółka akcyjna“.

Właśnie chlubą może być dla Krakowa, że w tym grodzie pamiątek historycznych i siedziby nauk, znalazło się miejsce dla instytucyi finansowej, której twórcom, emigrantom-Polakom, przyświecała myśl przyczynienia się swym kapitałem do wzmożenia ojczystego handlu i przemysłu.

Na pomieszczenie swych biur wybudował Bank przy ul. Wiślnej 12 halę bankową, która imponujące na widzu czyni wrażenie.

Śmiało powiedzieć możemy, jest to najpiękniejsza hala tego rodzaju w Krakowie, a najsympatyczniejsza, bo najjaśniejsza i najwidniejsza może w Małopolsce, albo nawet w całej Polsce.

Wchodząc przez bramę od ul. Wiślnej oczom nie chce się wierzyć, iż ma się przed sobą uśmiechniętą, wesołą, miłą halę, wykonaną skromnie, z gustem a ujmującą.

Umiejętnie wyzyskane miejsce jakoteż sama budowa, rozmieszczenie biur, a w następstwie po amerykańsku przeprowadzone udogodnienia dla Klientów są chlubnem świadectwem zmysłu projektodawców i wykonawców budowy.

Niespotykane nigdzie żywe kwiaty nad każdym okienkiem harmonizują z całością, świadcząc o subtelności ducha całej instytucyi.

Miło wejść do takiego Banku, gdzie i świeżość i bogate światło wypogadza umysł człowieka.

Kapitał akcyjny tego Banku wynosi 300.000.000 Mk., zajmuje więc dzisiaj jedno z pierwszych miejsc instytucyi finansowych w Polsce.

Jednem z głównych zadań Banku jest, jak sama nazwa wskazuje, organizowanie polskiego Handlu i Przemysłu.

Instytucya to młoda, bo dopiero od kilku miesięcy uruchomiona, posiada poza Zakładem Głównym w Krakowie przy ul. Wiślnej 12 także otwarty Oddział w Warszawie, a w najbliższym czasie zamierza Dyrekcya uruchomić Oddziały w Gdańsku, Katowicach, Stołbcach, Wilnie, Tarnopolu, oraz Oddziały Miejskie w Krakowie i w Warszawie.

Na czele tej młodej piękne widoki rokującej placówki finansowej, stoją: jako założyciel i Generalny Dyrektor Roman A. Wandzel, — Dyrektorowie: Franciszek Klimczak, Dr Mieczysław Wyrtwał, Włodzimierz Srokowski, oraz Wicedyrektorowie: Dr Ferdynand Spohn i Zygfryd Kiedrowski.

Ze względu na cele, którym Polski Bank Handlowo-Przemysłowy hołduje, życzyć mu tego należy, by rozwijał dalej pomyślnie i rozszerzał swe agendy dotychczasowe i znalazł niebawem należyte zrozumienie i uznanie w naszem społeczeństwie. **M. P.**

Towarzystwo dla Przedsiębiorstw Górniczych „Tepege“ S. A. w Krakowie.

Dnia 22 marca 1922 odbyło się pod przewodnictwem p. Prezesa Filippiego posiedzenie Rady Nadzorczej, na którem po przedłożeniu przez Generalnego Dyrektora p. inż. M. Szydłowskiego sprawozdania z działalności Towarzystwa w roku 1921 i po przedłożeniu bilansu za rok 1921 uchwalono zwołać Walne Zgromadzenie na dzień 20 kwietnia 1922 r. i przedłożyć temuż wniosek na wypłatę 50% dywidendy.

SPŁATA DANIY WEKSLAMI. Ministerstwo skarbu zezwoliło przedsiębiorstwom przemysłowym i górniczym, zrzeszonym w Centr. Związku polsk. przemysłu, górnictwa, handlu i finansów w Warszawie, jakoteż członkom organizacyi rolniczych uiścić daninę zabezpieczonymi hipotecznie wekslami. Terminy płatności weksli nie mogą być dłuższe ponad 6 miesięcy.

Dotyczący płatnicy na terenie Województwa krakowskiego mają wnosić podania do Izby skarbowej w Krakowie. Przy Izbie skarbowej utworzony będzie specyalny komitet, który, po rozpatrzeniu podania, wyda decyzyę, czy odnośny płatnik czyni zadość warunkom uzyskania kredytu daninowego, oznaczając równocześnie termin płatności weksli. Weksle opiewać będą na sumę niezapłaconej daniny wraz z ewentualnemi już narosłemi odsetkami za zwłokę. Jako miejsce ich płatności, będzie podany jeden z oddziałów P. K. K. P. Banki przy dyskontowaniu weksli daninowych mogą pobierać procent nie wyższy od 2% rocznie ponad procent, pobierany przez P. K. K. P. w dniu wystawienia, wraz z pół proc. prowizyą kwartalną.

Przejęte i zażyrowane przez siebie weksle mogą banki redyskontować w oddziałach Polskiej Kraj. Kasy Pożyczkowej w Warszawie, Poznaniu, Lwowie i Krakowie.

POLSKI INSTYTUT DLA HANDLU ZAGRANICZNEGO. Min. przem. i handlu opracowuje statut polskiego instytutu dla handlu zagranicznego. W jego skład wejdą przedstawiciele polskich instytucyi handlowych i przemysłowych w kraju i zagranicą, oraz innych organizacyi gospodarczych. Będzie on miał na celu poparcie polskiego handlu zagranicznego, który dotąd musiał dostosowywać się do odrębnych warunków gospodarczych.

DŁUGI PRZEMYSŁU POLSKIEGO W ANGLII. W związku z podaną wiadomością z Londynu w sprawie kroków, zmierzających do ułożenia długów przedwojennych, zaciągniętych przez polski przemysł w Anglii — sfery przemysłowe wyjaśniają, że kwota 5 milionów funtów szterlingów, podana przez Agencyę Havasa jako wysokość zaciągniętych długów, odbiega znacznie od rzeczywistości, gdyż dług całego polskiego przemysłu włókienniczego, będącego największym dłużnikiem Anglii, nie dochodzi nawet półtora miliona funtów szterlingów. Stosownie do powziętego postanowienia, wysyła w bieżącym miesiącu Związek przemysłu włókienniczego swoich delegatów do Londynu dla wszczęcia bezpośrednich układów z wierzycielami angielskimi, celem umorzenia długów przedwojennych. Długi te powstały z kredytów remboursowych, zaciągniętych na zakup środków i materyałów technicznych, które padły ofiarą rekwizycyi ze strony niemieckich władz okupacyjnych.

GOSPODARCZE STOSUNKI CZECH Z GDAŃSKIEM. Jak donosi „Der Osten“, niebawem będą nawiązane stosunki handlowe Czech z Gdańskiem. Głównymi artykułami przywozu będą maszyny, narzędzia rolnicze, szkło i towary przędzalne.

GDAŃSK MIEJSCEM PRZEŁADOWCZEM DLA ROSYI. Wszystkie okręty amerykańskie z żywnością przychodzą do portu gdańskiego. Dzieje się to na mocy umowy zawartej z Polską, która zobowiązała się przewozić bezpłatnie w zamkniętych wagonach żywność i inne artykuły przesyłane przez amerykańską akcyę pomocy dla głodującej Rosyi.

WYSTAWA W TURYNIE. W kwietniu i maju b. r. odbędzie się w Turynie wystawa nowoczesnego przemysłu budowlanego. Prospekt wystawy jest do przejrzenia w biurze Izby handlowej w Krakowie.

TOPNIEJĄCY ZAPAS ZŁOTA W ROSYI. Wedle oceny amerykańskich sfer finansowych stan zapasów złota w Rosyi przedstawiał się następująco: W chwili wybuchu wojny skarb rosyjski posiadał okrągło 800 milionów dolarów w złocie. Z wybuchem rewolucyi zapas zł. wynosił już tylko 466 milionów dolarów w złocie. Do listopada roku 1918 wskutek konfiskat wzrosły zapasy złota aż do 646 milionów dolarów w złocie. W lutym 1921 zapas złota sowieckiego wynosił już tylko 175 milionów dolarów i ciągle się zmniejszał, tak, że 1 września 1921 wynosił 19 milionów dolarów, a pod koniec roku spadł do 1.25 milionów dolarów, czyli $2\frac{1}{2}$ miliona rubli złotych.

ZAPOTRZEBOWANIE KAPITAŁU W ROKU 1921. Zapotrzebowanie kapitału w r. 1921 w b. Kongresówce i Małopolsce wyniosło w markach polskich z emisyi spółek akcyjnych, nowozałożonych w r. 1921 w przemyśle i rolnictwie 88 spółek 1,020,630.000 Mkp., w handlu i komunikacyi 43 spółki 465,950.000 Mkp., w bankowości 16 spółek 278.500.000 Mkp., w ubezpieczeniach 7 spółek 47,500.000 Mkp., ogółem 154 spółki emitowały na 1,812.580.000 Mk. Istniejące spółki akcyjne emitowały akcyi z tytułu podwyższenia kapitału: w przemyśle i rolnictwie 83 spółki na sumę 1,648,786.500 Mkp., w handlu i komunikacyi 27 spółek na sumę 931,384.720 Mkp., w ubezpieczeniach 3 spółki 10,320.000 Mkp., ogółem 139 istniejących już w roku 1921 spółek emitowało akcyi na sumę 2,879,150. 708 Mkp. Razem w roku 1921 — 293 spółek istniejących i nowopowstałych emitowało akcyi na sumę 4.709,730.708 Mkp.

KURS WALUT OBCYCH, płacony przez Polską Kasę Pożyczkową w dniu 1 kwietnia b. r., podajemy dla oryentacyi: dolar amer. 3825 m., dolar kanad. 3634 m., funt szterl. 16.700 m., flor holend. 1411 m., frank szwajc. 760 m., frank franc. 343 m., frank belg. 321 m., liry 192 m., leje 22 m., korony duńskie 804 m., korony szwedzkie 995, korony norw. 660 m., korony czeskie 70 m., marki niem. 12 m. 20 f.

KURSA.

Zurych. P. A. T. Zamknięcie giełdy Berlin 1.75, Holandya 194.75, Nowy Jork 515, Londyn 22.55, Paryż 46.52, Medyolan 26.52, Bruksela 43.25, Kopenhaga 108.50, Sztokholm 134, Chrystyania $91\frac{1}{6}$, Madryt 79.85, Buenos 185, Praga 9.75, Budapeszt 0.60, Zagrzeb 1.55, Bukareszt —, Warszawa 0.13, Wiedeń $0.06\frac{3}{4}$, austr. stempl. 0.07.

Warszawa. P. A. T. Waluty: Dolary Stanów Zj. trans. 3885—3800, sprzedaż 3900, kupno 3860; dolary drobne sprzedaż 3880, kupno 3800; franki franc. trans. 350; marki niem. trans. 1350—1340. Czeki: Gdańsk sprzedaż 1350, kupno 1300; Belgia trans. 325.50—325, sprzedaż 327, kupno 323; Berlin trans. 1330—1335—1320, sprzedaż 1340, kupno 1300; Londyn trans. 17200—17075, sprzedaż 17175, kupno 16975; Nowy Jork sprzedaż 3900, kupno 3800; Paryż 350.50—352.50—351.50, sprzedaż 353.50, kupno 349.50; Praga trans. $74.37\frac{1}{2}$—$74.87\frac{1}{2}$—74.50; Szwajcarya trans. 775—770—762; Wiedeń trans. 53—52.25, sprzedaż 52.75, kupno 51.75; Włochy trans. 206, sprzedaż 204, kupno 200.

Rok zał. 1863. NAJSTARSZA KRAKOWSKA PAROWA FABRYKA Rok zał. 1863.

WÓDEK i LIKIERÓW

JÓZEFA KULCZYŃSKIEGO w KRAKOWIE

ul. Florjańska 55.

po gruntownem odnowieniu i zremontowaniu poleca swoje przedwojennej jakości

ZNAKOMITE WODKI i LIKIERY

OKAZJA! Na święta po cenach fabrycznych. **OKAZJA!**

O dobroci prosimy przekonać się w Probierni fabrycznej przy ul. Florjańskiej L. 55. w Krakowie.

Sprzedaż detaliczna: w sklepie fabrycznym.

Sprzedaż hurtowna na prowincję:

Dom handlowo-przemysłowy IGNACY MUSIAŁKOWSKI

Kraków, Rynek główny 34. 471

„Wulkanizator"

GUM AUTOMOBILOWYCH, MOTOCYKLOWYCH, ROWEROWYCH

i wszelkich robót w zakres wchodzących

Wykonanie solidne. 473

PIOTR BAWOLIK

Kraków, Smoleńsk 23, ofic.

Dom handlowy „SPÓJNIA" Kraków

przedtem BRONISŁAW HILKI i Ska

ul. Getrudy 5.

Poleca po cenach przystępnych wszelkie artykuły budowlane i techniczne jakoto: wapno, cement, dachówki palone oraz azbestowo-cementowe, cegłę, blachę cynkową, pocynkowaną i żelazną, papę dachową, gwoździe i t. p. 476

Bandaże rupturowe

na przepukliny pępka, brzucha, pachwiny i t. d.

L. POLACZEK, Sambor 23.

Ilustrowane cenniki gratis. — Przyjmuje się też reperacje. 485

Na święta! Wino tokajskie i hegelajskie - we flaszkach, **likiery, wódki** różnego rodzaju, śliwowicę, koniaki, **miód i sok** malinowy, poleca najtańszej firma 479

J. Bielicki dawniej **H. Fritsch**

Kraków, Mały Rynek 1.

Jednorazowa próba przekona każdego o jakości.

NA SWIĘTA po najtańszych cenach

poleca wszystkie towary wchodzące w zakres handlu towarów kolonialnych delikatesów, win i likierów.

Firma **WOJCIECH OLSZOWSKI**

Kraków, Mały Rynek. 417

Za jakość i czystość ręczy się.

Czerwonego koniczu nasiennego

kilkanaście metrów bez kanianki i częściowo bez worków i ca. 461

100 q siana (potrawu) pogodnego

a po dostarczeniu drutu i prasowanego do sprzedania.

Zarząd dóbr Eustachego Uznańskiego Rokietnica poczta Kosienice ad Przemyśl st. kol. Jarosław.

WYKWINTNE URZĄDZENIA

MEBLOWE

do salonów, gabinetów, jadalń, sypialń, biur i t. p. poleca 397

KAJETAN DUDZIAK

Kraków, ul. Floryańska L. 47.

Herbatniki angielskie

pierwszorzędnej jakości

(Cabes Biscuits supérieurs)

próbna paczka cztery kilo netto (około 1700 sztuk) M. 3.750— opłatnie do każdej miejscowości pocztowej dostarcza 455

PAROWA FABRYKA CIAST ANGIELSKICH

Stanisław Gurgul, Jarosław.

Założony przed 22 laty HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY

Związek kat. Krawców w Krakowie

ul. Floryańska 7. tuż przy Rynku

otrzymał już na skład doborowe **CZARNE MATERYAŁY**

na letnie sutanny, na zarzutki, surduty, spodnie i t. d.

Przyjmuje również zamówienia na miarę podług najnowszych żurnali dla Panów. Wypracowanie pierwszorzędne, a to tak z własnego jak i powierzonego materyału. **Wielki wybór materyałów.**

ZIELONE SUKNO BILARDOWE już tylko w 180 cm. szerokości na składzie. 355 DYREKCYA.

Upiększajcie Wasze pokoje!

Wysyłamy jak przed wojną: 428

1) **Firanki na metry** piękna kanwa, przetkana paskami koloru białego lub kremowego (podwójna kręcona nitka) szerokości 90 cm. (1½ łokcia). Cena metra Mk. 800·—.
2) **Na damskie i męskie palta!** KOWERKOT! Krzyk mody i praktyczności! Najpiękniejszy, czysto-wełniany kamgarnowy materjał pełnej szerokości (2½ łokcia) kolor blado-kawowy. We wszystkich większych miastach Europy niema żadnej Pani, którąby nie miała palta z kowerkotu. Cena metra 8.000.
3) **Kupon na spodnie** (2 łokcie). Czysto-wełniany kamgarnowy najlepszego gatunku materjał, czarne tło z białemi paseczkami Mk. 10.000.
4) **Na damskie kostjumy, suknie, bluzki szewiot** szerokości 116 cm. (2 łokcie) kolory: granatowy, brązowy, zielony i czarny. Nadzwyczaj mocny, ładny i praktyczny materjał. Cena metra 2000 mk.

Wysyłamy natychmiast po otrzymaniu obstalunku zaliczką pocztową bez zadatku. Towar nie odpowiadający gustowi klienta przyjmujemy z powrotem. **Wzorów się nie wysyła.** Za opakowanie, przesyłkę i inne wydatki dolicza się 5%

Adres: Łódź, ul. Kilińskiego 40. Fabrykant: LEON RUBASZKIN.

KOBIETA

w średnim wieku wykształcona, znająca się na gospodarstwie rolnym szuka posady najchętniej na plebanji lub u samotnego mężczyzny Zgłoszenia pod „Gospodyni" do biura Ruch Kraków, ul. Szczepańska 9. 476

POCZTÓWKI WIELKANOCNE

papiery pod torty — koronki papierowe — serwetki bibułowe — bibuły krepowe i gładkie poleca 418

Skład papieru i galanteryi

MICHAŁ SŁOMIANY

Kraków, Sławkowska 24.

UNIEWAŻNIA się kartę powołania mieszkańca wsi Wierzbica gminy Kozłów Izydora Kowala. 470

Bardzo trwałe

obuwie dla robotników rolnych wysyła Krakowska Fabryka Obuwia, Kraków — Czarnowiejska l. 10. 444

Tow. Akc. **BANK POMORSKI** Tow. Akc.

ODDZIAŁY:

Gdańsk	Warszawa	Bydgoszcz	Toruń
Langermarkt 14,2	Pl. Napoleona 6	ul. Dworcowa 2	ul. Szeroka 25
Tel. 1592.	Tel. 8032.	Tel. 1299 i 599.	Tel. 651 i 652.

Otwiera rachunki bieżące i przekazowe, załatwia wszelkie transakcje bankowe.

Kupno i sprzedaż papierów wartościowych i dewiz wszelkiego rodzaju. Przyjmuje przekazy na Polskę i zagranicę oraz zlecenia giełdowe.

ZAKUP ZŁOTA i SREBRA.

Finansuje przedsiębiorstwa przemysłowe.

Przyjmuje depozyty (wkłady) i płaci najwyższe odsetki stosownie do umowy i terminu wypowiedzenia.

BANK DEWIZOWY 176

UWAGA: Bank przyjmuje jeszcze zapisy na niewielką ilość akcji ostatniej emisji po kursie emisyjnym z prawem repartycji.

WAPNO PALONE MIELONE

(marmurowe) o najwyższej zawartości tlenku wapnia jako nawóz sztuczny pod uprawy wiosenne jak również 377

WAPNO BUDOWLANE

poleca z natychmiastową dostawą

PŁUG DOM KOMISOWO ROLNICZY STEF. KONOPKI — Kraków, Studencka 6. —

RZĄDOWO-UPOWAŻNIONY

GEOMETRA ZENON JĘDRZEJOWSKI

w Miechowie, Ziemi Kieleckiej, dom Ziemby. Tel. 32.

Wykonywa wszelkie roboty w zakres miernictwa wchodzące dla Urzędów Ziemskich, Sądów Okręgowych, Sądów Pokoju i t. d.

Po cenach umiarkowanych. 447

BAZAR POLSKI S. A.

WIŚLNA L. 3.

Nadeszły etaminy, płótna, materjały ubraniowe, zefiry, oxfordy, bielizna damska, cienkie pończochy bez szwu, mydło z fabryk „TRZEBINIA" i „Mewa" i t. p. 478

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

ZAPROSZENIE DO SUBSKRYPCJI.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy Akcyjnego Banku hipotecznego uchwaliło dnia 10 Stycznia 1922 podwyższenie kapitału akcyjnego z Mp. 140,000.000 na

Mp. 280,000.000·—

Rada nadzorcza na podstawie zezwolenia Ministerstwa Skarbu z dnia 1 Marca 1922 Nr. 597/22. 3. DK udzielonego w porozumieniu z Ministrem przemysłu i handlu, przystępuje do podwyższenia kapitału akcyjnego na razie o **Mp. 70,000.000·** — przez wydanie 250.000 sztuk nowych akcji po Mp. 280 imiennej wartości w drodze publicznych zapisów

na warunkach następujących:

1) Akcjonarjusze dawni mają prawo pierwszeństwa w nabyciu nowych akcji w stosunku 3 akcji dawnych na 1 nową akcję.
2) Akcjonarjusze, chcący wykonać prawo poboru, mają w poniżej oznaczonym terminie przedłożyć swoje dawne akcje wraz z konsygnacją, bez arkuszy kuponowych, które będą im natychmiast zwrócone po uwidocznieniu wykonania prawa poboru.
3) Kurs emisyjny nowych akcyj wynosi dla dotychczasowych akcjonarjuszy na podstawie prawa poboru Mp. 600, dla nowych zaś subskrybentów po Mp. 750 za sztukę.
4) Cena kupna złożona ma być w całości przy zgłoszeniu w gotówce, oraz z 5% odsetkami od tej ceny kupna za czas od 1 stycznia 1922 do dnia zapłaty, a nadto podatek giełdowy w myśl ustawy z dnia 2 lipca 1921 r., poz. 536.
5) Nowe akcje uczestniczą w zyskach banku od dnia 1 stycznia 1922 r., na równi ze staremi akcjami.
6) Termin wykonania prawa poboru upływa z dniem 30 kwietnia 1922 r.

Przydział akcji nowych, subskrybentom odpada, z powodu, że zbyt wszystkich akcyj pozostających po wykonaniu prawa poboru, już jest zapewniony.

Nowe akcje wydane będą po sporządzeniu sztuk, za zwrotem tymczasowego potwierdzenia kasowego na uiszczoną wpłatę.

Zgłoszenia przyjmują: Akcyjny Bank Hipoteczny we Lwowie i jego oddziały. — Bank Dyskontowany Warszawski i jego oddziały we Lwowie i Drohobyczu. — Austrjacki Zakład Kredytowy dla handlu i przemysłu w Wiedniu. — Union Bank w Wiedniu. — Böhmische Escompte Bank und Credit Anstalt w Pradze. 474

Lwów, dnia 31 Marca 1922. (Przedruku nie płacimy). **RADA NADZORCZA.**

TOWARZYSTWO DLA PRZEDSIĘBIORSTW GÓRNICZYCH TEPEGE S. A. W KRAKOWIE.

OBWIESZCZENIE.

Na zasadzie postanowień statutu Towarzystwa zwołuje niniejszem Rada Nadzorcza Towarzystwa dla Przedsiębiorstw górniczych Tepege S. A. w Krakowie

II. Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy Towarzystwa

na dzień 20 kwietnia 1922 r. na godzinę 11½ przedpołudniem w biurach Towarzystwa w Krakowie ul. Straszewskiego l. 27.

Przedmiotem obrad będą:

1. Przedłożenie spradania i bilansu za rok 1921
2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej
3. Zatwierdzenie zamknięć rachunkowych za r. 1921
4. Uchwała o rozdziale czystego zysku
5. Wybór komisji rewizyjnej
6. Wnioski i interpelacje.

Wedle postanowień statutu posiadanie 5 akcji nadaje prawo do jednego głosu na Walnem Zgromadzeniu. Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może być wykonane przez każdego akcjonarjusza także i przez pełnomocnika, bez względu na to, czy ten jest akcjonarjuszem lub nie.

Celem wykonania prawa głosowania należy akcje uzasadniające prawo głosowania, do których nie muszą być dołączone arkusze kuponowe, złożyć najpóźniej na 8 dni przed Walnem Zgromadzeniem w kasie Towarzystwa lub w Polskim Banku Przemysłowym w Krakowie i innych jego oddziałach. Akcjonarjusze, którzy w ten sposób wykazali swoje prawo głosowania, otrzymają karty legitymacyjne, opiewające na ich nazwisko z wymienieniem ilości złożonych akcji i przypadających na nie głosów. Legitymacja służyć może wyłącznie osobie w niej wymienionej lub też należycie wykazanemu pełnomocnikowi.

Akcjonarjusze, którzy uzyskali przydział w IV. emisji wykażą się listem przydzielającym poczem wydane im zostaną karty legitymacyjne.

Każdemu akcjonarjuszowi uprawnionemu do głosowania należy z chwilą, gdy spis akcjonarjuszy, którzy złożyli akcje do Walnego Zgromadzenia, zostanie zamknięty, dozwolić — na żądanie — wglądu w ten spis w biurach Towarzystwa.

Na każdem Walnem Zgromadzeniu należy wyłożyć spis jawiących się akcjonarjuszy lub ich zastępców z wymienieniem ich nazwisk i miejsca zamieszkania, tudzież ilości akcji przez każdego z nich zastąpionych i ilości przysługujących każdemu głosowi każdemu na Walnem Zgromadzeniu obecnemu akcjonarjuszowi lub zastępcy akcjonarjusza przysługuje prawo wglądu do tego spisu.

Wykaz złożonych akcji oraz akcjonarjuszy uprawnionych do głosowania należy dołączyć do protokołu Walnego Zgromadzenia.

Kraków, dnia 30 marca 1922.

RADA ZAWIADOWCZA

Prezes: **T. Filippi m. p.** 472

Instrumenta muzyczne — używane — kupuję i płacę dobre ceny. 469

A. NIKIEL sklep (firma katolicka) **Kraków, ul. Szewska 2.**

ULE amerykańskie systemu „Dadant-Blatt" kompletne poleca na zbliżający się sezon ze składów swych fabryka „Bieńczyce" w Bieńczycach pod Krakowem, detalicznie i wagonowo (po 50 sztuk). 448

Na post! Na post! 316

Śledzie bałtyckie i holenderskie — do marynowania — **śledzie** pocztowe,

śledzie marynowane, **sardynki, kilki** marynowane

poleca firma **i szproty w oliwie** poleca firma

Wojciech Olszowski w Krakowie, Mały Rynek.

Telefony Nr. 77 i 580 — Znana zaszczytnie od przeszło 20 lat — **Telefony Nr. 77 i 580**

PAROWA FABRYKA WÓDEK ROMANA MARCZYNSKIEGO

KRAKOW, PRĄDNIK CZERWONY Spółka z ogr. odpow. **TRAKT WARSZAWSKI „POCIESZKA"**

poleca: przewyborne, naturalne **nalewki owocowe, rosolisy, likiery, rumy, żytniówki, starki** — po cenach, w stosunku do nadzwyczajnej jakości, bardzo niskich. 436

W sklepie fabrycznym „Probierni" na Prądniku Czerwonym, Trakt Warszawski za ROGATKĄ — korzystne kupno na **butelki** w dowolnej ilości. Aromatyczny **rum** krajowy już od 1000 Mk za liter.

SKLEP FABRYCZNY

prowadzony we własnej administracji.

Zamówienia na hurtowne wysyłki można również uskuteczniać w Krakowie, ul. Kościuszki 25. tel. Nr. 77.

Wydawca: w zastępstwie Polskiej Spółki prasowej K. Holeksa. — Redaktor naczelny i odpow. Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem Romana Ferka.